

# Bziennik Związkowy

## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908  
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 178 Rok (Vol.) LXV

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 30-go Lipca (Monday, July 30, 1973

Telephone BRunswick 8-8700 15c

# WIĘZNIOWIE SPALILI ZAKŁAD KARNY

## W Laosie Powstanie Rząd Koalicyjny

### Premiera Japonii Nie Martwi Podstuch

Tokio. (UPI) — Premier Japonii Kakuei Tanaka, który przybył wczoraj z wizytą oficjalną do Washingtonu, powiedział, że go absolutnie nie martwią podstuchy w Białym Domu.

"Nie mówię niczego innego oprócz prawdy i obce mi są kruczki dyplomatyczne. Takie są moje zasady. Więc czy jest mikrofon, czy go nie ma — to dla mnie nie stanowi różnicy. I sprawa Watergate nie ma dla mnie żadnego znaczenia. Wszystko to co będzie omawiane przez Japonię i Stany Zjednoczone cechować będzie szczerłość, wobec czego nie zamierzam się, gdyby cała wizyta pokazana była narodowi amerykańskiemu na telewizji," powiedział premier Tanaka w czasie specjalnej konferencji prasowej dla korespondentów zagranicznych.

Szef rządu japońskiego ujawnił także, że oficjalnie zaprosił Prezydenta Nixona do Japonii.

### Por. Drybański Stracony Nad Omanem

Oman (DP). Czerwoni partyzanci spod znaku Wyzwolenia Omanu przyznali się do zestrzelenia brytyjskiego myśliwca — jednego z przydzielonych sułtanowi przez ministerstwo obrony samolotów RAFu. Pilotem samolotu był 25-letni Michael Drybański, pierwszy pilot RAFu, który zginął w Omanie w walkach między partyzantami a wspieranym przez W. Brytanię sułtanem.

Według oficjalnych wiadomości z Omanu stracony samolot był typu Strikemaster i należał do prywatnych sił lotniczych sułtana. Partyzanci twierdzą jednak, że był to Hawker Hunter należący do RAFu i że zestrzelony został przez ich artylerię przeciwlotniczą w czasie nalotu na zajęte przez siły Frontu Wyzwolenia wioskę nad płn.-wschodnim Omanem.

Dwa inne samoloty RAFu i helikopter podobno usiłowały ratować pilota, ale uniemożliwił im to ogień artylerii przeciwlotniczej.

Nie wiadomo czy porucznik Drybański usiłował ratować się na spadochronie, pewnie jest natomiast że zginął.

Partyzanci chwają się, że udało im się wydobyc z rozbitnej maszyny radio, dwa karabiny maszynowe i szereg ważnych dokumentów, które jak twierdzą, miał przy sobie pilot.

### Bez Rezultatu

Paryż (UPI) Zarówno przedstawiciele Sajgonu jak i Viet Congu stwierdzili zgodnie, że dotychczasowe rokowania nie przyniosły żadnego rezultatu i że do porozumienia nie dojdzie przed ustalonym w Paryżu terminem, to jest przed sobotą, 28 lipca. W tym stanie rzeczy — strony uzgodniły kontynuowanie rokowań w przyszłym tygodniu.

### Lżejszy Kaliber

"Nasz handel ogromnie lubi stosować w reklamie "modne" słowa, nie dbając już o to, czy akurat są one na miejscu czy nie. I tak dowiedzieliśmy się np. ostatnio, że nieźle pracują Spółdzielcy Dom Handlowy w Końskich wyróżnił się "intensyfikacją sprzedaży nakryć na głowę". Lepiej od Końskich intensyfikację nakryć na głowę uprawiają tylko Kielec i Radom".

(kieleckie "Słowo Ludu")

### Podpisanie Układu w Tym Tygodniu

#### Premierem Będzie Książę Souvanna Phouma—Neutralny

Vientiane (UPI). — Strony do niedawna wojujące w Laosie powiadomiły rząd Wielkiej Brytanii i Związku Sowieckiego, — jako współprzewodniczących konferencji genewskiej z 1962 roku, oraz Polskę, Indie i Kanadę, jako członków Międzynarodowej Komisji Kontrolnej (ICC), że zawarte zostało porozumienie o utworzeniu rządu koalicyjnego, co stanowić będzie wykonanie umowy rozejmowej podpisanej w lutym.

Porozumienie jest wynikiem pięciomiesięcznych rokowań między przedstawicielami rządu i Pathet Lao. — Przewiduje ono, że premierem zostanie książę Souvanna Phouma, zaliczany do neutralnych, a stanowiska dwóch wicepremierów obejmą przedstawicieli komunistycznej formacji Pathet Lao i prawicy rządowej.

Też ministerialne rozdzielone będą sprawiedliwie — po pięć na obóz rządowy i komunistów, a trzy dodatkowe przypadną fachowcom, — nie mającym sztytu politycznego.

Według nieoficjalnych doniesień, ale z kół dobrze poinformowanych, układa ją ce

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

### Desegregacja Prywatnych Szkół

Alexandria, Va. (UPI) — Dystryktowy sędzia federalny Albert V. Bryan Jr., orzekł, że prywatne szkoły w ramach istniejących praw cywilnych podlegają desegregacji tak samo jak i szkoły publiczne w kraju i muszą przyjąć czarnych studentów jeśli takowi zgłoszą się do tych szkół. Decyzja sędziego będzie miała wielki wpływ na 395 prywatnych szkół w siedmiu południowych stanach, z których większość powstała po wprowadzeniu przymusowej desegregacji szkół publicznych. — Do tych prywatnych szkół uczęszczają w y ł ą c z n i e białe dzieci, których rodzice nie chcieli posyłać do desegrowanych szkół.

Decyzja sędziego Bryan została wydana na skutek skargi wniesionej przez rodziców — czarnych dzieci, których nie przyjęto do prywatnej szkoły "Bobbie" w Arlington, Va., i "Fairfax Brewster School" w powiecie Fairfax, w stanie Virginia. Sędzia przyznał rodzicom odszkodowanie w sumie \$7,500.

Adw. Allison Brown, który w imieniu czarnych rodziców wniosł skargę do sądu, twierdzi że decyzja sędziego Bryan "jest epokową gdyż znosi wszelką dyskryminację rasową w prywatnych szkołach, nie tylko w stanach południowych, ale i w całym kraju".

### 8 Osób Zabitych w Wypadku Samochodowym

Nashville, Tenn. (UPI) — Osem osób straciło życie gdy samochód, posiadający licencję stanu Arkansas, zjechał z mostu Silliman Evans podczas gwałtownej burzy i wpadł do rzeki Cumberland.



### Dwa Fikcyjne Zwycięstwa Wyborcze

Ateny (UPI). Grecka junta odniosła "lavinowe" zwycięstwo w tzw. referendum, które wyborców greckich postawiło wobec konieczności zatwierdzenia w ściśle kontrolowanych wyborach zmian ustrojowych, a więc zlikwidowania monarchii i ustanowienia rządów z nazwy republikańskich, a z treści — totalitarnych. Obliczenie 60% odanych głosów wykazało, że za zmianami opowiedziało się 83% uczestników referendum.

Opozycja grecka stwierdza, że referendum było sfałszowane. Był premier Panayotis Kanelopoulos, który przewodził opozycji, stwierdził co następuje: "Nie zostaliśmy pobici. To reżym poniósł klęskę, ponieważ musi się legitymować sfałszowanymi wynikami".

Przedstawicielka UPI Peggy Polk stwierdza, że w jednym lokalu wyborczym zauważyła, że karty wyborcze z opinią "nie" były starannie ukryte, a w innym — były tak ułożone, że wyborca musiał o nie prosić, zwracając uwagę na siebie.

Podobnie "demokratyczną", wymowę miało referendum na Filipinach. I tu prezydent Ferdinand Marcos, wzmocniony przepisami stanu nadzwyczajnego, odniósł "lavinowe zwycięstwo", a to znaczy — przedłużenie własnej kadencji poza termin przewidziany przez Konstytucję i dalsze rządy przy pomocy dekretów.

Przebieg filipińskiego referendum był naogół spokojny. Stan napięcia stwierdzono jedynie w pewnych rejonach południowej części kraju, gdzie wojska rządowe od dłuższego już czasu zwalczają muzułmańskich secesjonistów.

Nowy mandat, który Marcos uzyskał w referendum oznacza, że pozostanie on przy władzy aż do czasu nowych wyborów, które może ogłosić w terminie najbardziej mu dogodzącym, albo nie ogłosić wcale.

### Astronauci Cierpią Na Mdłości

Houston, Tex. (CST). — Zapowiadany na wczoraj spacer astronautów w przestrzeni, został odłożony do wtorku, na skutek mdłości na jacie cierpiący od wejścia do statku "Skylab", astronauta.

Komendant lotu — Alan L. Bean, dr Owen K. Garriott i Jack R. Lousma nie mogli wczoraj wykonać wszystkich poleconych prac, gdyż organizm ich nie może dostosować się do stanu bezwagi w jakim przebywają w statku.

Astronauci planowali wczoraj umieścić nowy parasol ochronny nad statkiem, — dla uchronienia go od działania nadmiernych promieni słonecznych. Bean powiadomił ośrodek kontrolny w Houston że wczoraj nie mogli przyjąć nawet żadnych posiłków na skutek mdłości. Zalecono im użyć specjalne pigułki które znajdują się na statku — do zwalczania tych symptomów.

Dr Paul Buchanan, główny lekarz ośrodka kontrolnego w Houston, stwierdził że podobne symptomy mdłości nie należą do niezwykłych, — gdyż kilku astronautów z programu "Gemini" i "Apollo" miało te same symptomy. Dr Buchanan twierdził jednak że symptomy te po kilku dniach ustąpią i astronauta będą mogli przystąpić do wykonania poleconych im prac i doświadczeń.

Astronauci zgodnie z przygotowanymi planami, mają pozostać na statku "Skylab" przez okres 59 dni, wykonując różne polecenia im doświadczenia naukowe.

### Potrojony Eksport

Londyn (UPI). — Peter Walker, brytyjski minister przemysłu i handlu, powiedział w Parlamencie, że w pierwszym półroczu 1973 eksport brytyjskich towarów do Chin uległ niemal potrojeniu. Globalna wartość eksportu wynosi 96.26 milionów dolarów, podczas gdy w analogicznym okresie sprzed roku wynosiła tylko 36.25 milionów dolarów.

### Nowy Dowódca 7 Floty USA

Tokio, (UPI) — W bazie morskiej Yokosuka na pokładzie okrętu flagowego USS "Oklahoma City" odbyła się ceremonia, w czasie której dotychczasowy dowódca 7 Floty USA wiceadmirał James L. Holloway przekazał dowództwo swemu następcy wiceadmirałowi George P. Steele.

Ustępujący dowódca kierował w czasie wojny wietnamskiej operacjami w zatoce Tonkińskiej i na morzu Południowo Chińskim, mając pod sobą największą, od czasów drugiej wojny światowej, koncentrację jednostek morskich.

Nowy dowódca, wychowanek Akademii Morskiej, dowoził w 1960 roku pierwszą amerykańską łodzią podwodną o napędzie atomowym USS "Seadragon" w czasie jej dziewięcioletniej podróży w basenie arktycznym. Obecnie będzie miał pod sobą 90 okrętów i 60,000 ludzi oraz zadanie patrolowania morskiego ponad 30 milionów mil kwadratowych w rejonie zachodniego Pacyfiku.

### Premier Australii w Washingtonie

Washington (UPI) — Prezydent Nixon konferuje dzisiaj z premierem Australii, Gough Whitlam, na temat polityki azjatyckiej. Whitlam, przewodniczący australijskiej Partii Pracy, odnosi się krytycznie do polityki Nixona, a w grudniu wystąpił z ostrą krytyką bombardowania Północnego Wietnamu.

Stosunki dyplomatyczne między Australią a Stanami Zjednoczonymi uległy ochłodzeniu w ostatnich miesiącach, na skutek wrogiego stanowiska zajętego przez Whitlana wobec amerykańskiej polityki w Indochinach. Po objęciu stanowiska premiera, Whitlam nawiązał stosunki dyplomatyczne z Pekinem oraz z Hanoi.

Jutro zapowiadana jest w Białym Domu wizyta premiera Japonii, Kakuei Tanaka, który przybył w niedzielę do Washingtonu. Konferencje Tanaki z Nixonem mają potrwać przez dwa dni.

### 1,500 Akarów Sałaty Zaorano

Salinas, Calif. (UPI) — Szoferzy ciężarówek odrzucili przedłożoną im propozycję nowego kontraktu unijnego dla zakończenia strajku, który doprowadził do zaorania 1,500 akrów główkowej kłosa na skutek braku ciężarówek nie można było dowieźć na rynek. Szoferom ofiarowano podwyżkę 40 centów na godzinę w tym roku, a 35 centów w następnym roku.

Farmerzy twierdzą że strajk szoferów który rozpoczął się w dn. 16-go lipca naraził ich na straty sięgające siedem milionów dolarów.

### Chiny Zakupiły 500,000 Ton Pszenicy w US

Washington, (CT) — Największa amerykańska firma eksportowa Cargill Inc. podała do wiadomości że Czerwiec Chiny zakupiły pół miliona ton pszenicy w Stanach Zjednoczonych, za pośrednictwem europejskiej filii tej firmy, Tradax, w sumie ogólnej wynoszącej około \$50 milionów. Eksport pszenicy w ilości sto tysięcy ton miesięcznie nastąpi w następnych pięciu miesiącach.

Wiadomość o sprzedaży pszenicy Chinom nie stanowiła żadnej niespodzianki dla kół handlowych, gdyż przewidywano że Pekin zwróci się do Stanów Zjednoczonych z ofertą zakupu około dwa i pół miliona ton pszenicy w następnym roku.

Dobrze poinformowane źródła podają że sprzedaż tak ogromnych zapasów pszenicy Czerwonym Chinom, spotęguje nacisk na Washington dla wprowadzenia ograniczenia eksportu pszenicy amerykańskiej zagranicę dla zahamowania inflacji, jak i dla zapewnienia dostatecznych zapasów pszenicy na wewnętrzny rynek.

### Libia Potępia i Będzie Sądzić

Bejrut (UPI). — Abu Zeid Durdah, libijski minister informacji, popił uprowadzenie i wysadzenie w powietrze odrzutowca japońskiego, jako akt "nikczemny", i zapowiedział że aresztowani terroryści będą sądzeni zgodnie z prawem islamu.

Prawo to m.in. przewiduje odcięcie ramienia złodziejowi i — zdaniem arabskich informatorów — taki los może spotkać porywaczy, jeżeli uprowadzenie samolotu uznane zostanie za kradzież.

W każdym razie proces porywaczy w Libii — będzie prawdopodobnie pierwszym procesem publicznie zadeklarowanym. Dotychczas kraje arabskie wychylały porywaczy, jako "bohaterów — w walce o sprawę Palestynę".

### Rekordowe Zarobki Forda

Detroit, Mich. (UPI) — Firma samochodowa "Ford" w drugim kwartale roku 1973 miała rekordowe zarobki, wynoszące ogólnie \$394 milionów. Henry Ford, przewodniczący dyrekcji firmy i Lee A. Iacocca, prezes, w wydanym wspólnie oświadczeniu podali, że mimo wysokich dochodów, zamierzają zwrócić się do Rady Kontroli Kosztów Utrzymania z prośbą o podwyżkę cen na nowe samochody z roku 1974.

Firma "Chrysler Corp." oraz "General Motors" wniosły już takie żądania do Rady Kontroli Kosztów Utrzymania. Dochody "Forda" za pierwsze sześć miesięcy roku 1972 wyniosły ogólnie \$755 milionów, w porównaniu do \$535 milionów za taki sam okres czasu w roku 1972.

### 4 Zabitych w Dwudniowej Rebelii

#### Straty Wynoszą Przeszło \$20 Milionów

McAlester, Okla. (UPI). — Gwardia narodowa i policja stanowa opanowały wczoraj stanowiący zakład karny, — po dwudniowej rebelii od 500 do 700 więźniów.

Podczas trwających od piątku w południe zaburzeń, — czterech więźniów zostało zabitych a 17 rannych, trzech strażników zostało rannych a pożar wzniesiony przez zburzonych więźniów strawił doszczętnie kaplicę, salę jadalną, szpital, fabryki więzienne oraz elektrownię.

Straty wyrządzone pożarem w zabudowaniach więziennych rozciągających się na przestrzeni dwóch bloków miejskich, obliczane są na sumę około \$20 milionów.

#### Gub. Hall

Gub. Hall wysłał gwardię narodową do więzienia dla pospieszenia z pomocą policji stanowej i strażnikom, oraz udał się osobiście do zakładu ażeby prowadzić rokowania z więźniami. Atak nastąpił w piątek o godzinie 2:30 po południu, gdy sześciu więźniów zaatakowało strażników podczas posiłku, wzywając innych do przyłączenia się w

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

### Światowy Festiwal w Berlinie

Berlin (UPI) — W Berlinie Wschodnim rozpoczął się 10 Światowy Festiwal Młodzieży, czyli impreza od lat organizowana przez komunistów.

Berliński stadion sportowy został udekorowany flagami 140 krajów uczestniczących w Festiwalu i transparentami, zawierającymi slogany w sześciu językach. Na arenę wmaszerowało około 20,000 młodych ludzi, reprezentujących tych 140 krajów i skandujących slogany "anty-imperialistyczne" i pokojowe, co skwapliwie podchwyciła komunistyczna agencja prasowa ADN.

Punktem szczytowym ceremonii otwarcia Festiwalu było zapalenie znicza, czego dokonał mistrz olimpijski w skoku o tyczce — Wolfgang Nordwig. Ogień do znicza przyniesiono w sztafecie z Soffii, która była gospodarzem poprzedniego Festiwalu.

Program imprezy przewiduje codzienne odczyty, dyskusje i seminaria na tematy takie, jak "Solidarność z narodami Wietnamu, Laosu i Kambodży", "Młodzież oskarża imperializm" lub "Solidarność z krajami arabskimi".

Jako główne motto Festiwalu wybrano hasło: "Solidarność anty-imperialistyczna, pokój i przyjaźń".

Obserwatorzy z zachodni stwierdzają, że rozgłos, jaki komuniści niemieccy nadali tej imprezie, która już nie wywołuje sensacji w świecie, wynika stąd, że Festiwal stał się znakomitą okazją do zdemonstrowania zwycięstwa, jakim było niedawne międzynarodowe uznanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, do tej pory bojkotowanej.

### 5 Osób Rażonych Piorunem

Tucson, Ariz. (UPI) — Pięć osób zostało porażonych piorunem, gdy podczas silnej burzy znaleźli schronienie pod drzewem w parku. Dwoje z nich znajduje się w krytycznym stanie zdrowia, dwoje przychodzi powoli do siebie, a stan piątej ofiary jest dotychczas niezadawalający.

# Legion Młodych Polek Zdobył Iszą Nagrodę Za Rydwan w Paradzie Majowej



Wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz wręcza na posiedzeniu Legionu Młodych Polek — czek na sumę \$125.00 pierwszą nagrodę którą zdobył LMP za rydwan w paradzie majowej. Siedzą od lewej do prawej: Stefania Jagielska, Henryka Grajewska, Helena Raczynska, Nina Busse, prezeska Legionu; wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz; Helena Wajda.

Stoją od lewej do prawej: Florentyna Zabawska, Eugenia Rock, Alice Żurek, Estelle Sprengel, Lily Ann Byczkowska, Eleonora Balonek, Eugenia Miczo.

Wiesław Wohnout

## Dom Nad Rodanem

Dolina Rodanu, stanowiąca główną oś komunikacyjną południowo-zachodniej Szwajcarii, nazywana jest także dołgiem warzywnym. Ukształtowanie terenu wywarło decydujący wpływ na klimat, a co za tym idzie także na zagospodarowanie terenu. Obwarowana dwoma wysokimi łańcuchami górskimi, korzysta dolina Rodanu z wyjątkowo dobrych warunków atmosferycznych i jak twierdzą meteorolodzy jest tutaj mniej opadów niż przeciętnie w Szwajcarii, i znacznie większe nasłonecznienie. Toteż mimo że nad doliną wznoszą się dwa najbardziej złodowaciale masywy Alp, roślinność jest bujniejsza i pnie się wyżej, nawet niż w sąsiednim Tessynie; lasy sięgają tutaj do wysokości 2,300 metrów, uprawy do 2,000 m, winnice do 1,200 m. Ale pola uprawne zajmują jedynie 1,7% obszaru, wysokogórskie nieużytki aż 87%. Nie trudno wyobrazić sobie że przy tych proporcjach kanton Wallis (Valais) był skazany na nędzę. W jednej z sąsiednich gmin zachowała się kronika, która na 72 stronkach wyciąga ponadto kłęski żywiołowe, jakie w ciągu stuleci nawiedziły dolinę. Z tych powodów gestą zaludnienia była tutaj zawsze minimalna (nie więcej niż 5 głów na kilometr kwadratowy), a i tak małodni synowie musieli emigrować, bo choć przestrzeni było dużo nie starczało żywności. Miejscowa kronika wciąż wspomina o głodnych przednówek. Ze zaś w okolicznych państewkach było w owych latach stale wielkie zapotrzebowanie na zaciężnych żołnierzy, więc w ten sposób wykształcił się wtedy "narodowy przemysł szwajcarski" (starszy niż zegarki) — zaciężna piechota szwajcarska.

dym razie odnoszę wrażenie, że ze wszystkich państw europejskich jakie w czasie wakacji odwiedziłem, Szwajcaria jest jedynym, w którym nie wyczuwa się niechęci do służby wojskowej. Notuję to wrażenie, bo wydaje mi się że nie zwrócono dotychczas dostatecznej uwagi na tę psychiczną i genealogię szwajcarskiej pomysłowości. Mówi się że Szwajcarzy to naród hotelarzy. Zapewne, i w tym powiedzeniu jest odrobina słuszności. Ale ci hotelarze mają osobliwe parantele! Szwajcar, u którego mieszkałem, dał mi do przeczytania życiorys swego pradziadka, mówiąc że jest to w pewnym sensie życiorys typowy. Otóż ten antenat mojego hotelarza służył królom Francji do końca monarchii francuskiej, i to służył wiernie; należał do zaciężnego oddziału, który stoczył ostatnią walkę w obronie pałacu Tuileries (po lego wtedy stuilkudziesięciu Szwajcarów), potem czas jakiś zastanawiał się komu z komu z kolei ofiarować swoje usługi: cesarzowi czy republiki weneckiej. (Był to niebezpieczny w Europie okres napoleoński.) Ostatecznie został oficerem artylerii króla wirtemburskiego. Brał udział w wyprawie na Moskwę. Opowiada o tym wszystkim beznamytnie, jak fachowiec nie angażujący się w żadne ideologie. Interesują go armaty "jako takie", nie to, do kogo będą strzelać. Dzisiaj powiedziałbym o nim z przekąsem "technokrata". Na stare lata wrócił do ojczyzny, a ponieważ w Wirtembergii zainteresowały go tamtejsze piękne lasy, został leśniczym w Zurychu. Wtedy spisał swój życiorys. Zanotował w nim z dumą że patent oficera z Thun "nigdy go nie zawiodł" i zapewniał mu zawsze "wprawdzie nieco ryzykowną ale za to dostatnią egzystencję".

— Ten dom — mówił mój hotelarz pykając spokojnie fajeczkę — zbudował jeszcze pradziadek. Ukłulo mnie coś w sercu. Gdzie są domy, które budowali nasi pradziadkowie, ojcowie — i my sami. Potem pokazał mi jego oznaczenia, jakies kokardy i wstęgi: francuskie, weneckie, wirtemburskie. Inne czasy. U naszych stóp płynie Rodan, w tym miejscu jeszcze niegroźny, już nie spieniony jak w górnym biegu i raczej leniwy, ale jeszcze kryształowo czysty. Od jego lodowcowych źródeł jest zaledwie kilkanaście kilometrów, a nie ma na tym odcinku rzeki fabryk ani ścieków. Oba brzegi są zielone, łąki schodzą do samego lustra wody. Nieco wyżej wznoszą się terasami warzywniki i winnice. Co za spokój!

Dom nad Rodanem, mały, prosty, zbudowany z kamienia, ma w sobie coś z domów w Szwajcarii. W tym domu mieszkał mój pradziadek, który służył królom Francji do końca monarchii francuskiej, i to służył wiernie; należał do zaciężnego oddziału, który stoczył ostatnią walkę w obronie pałacu Tuileries (po lego wtedy stuilkudziesięciu Szwajcarów), potem czas jakiś zastanawiał się komu z komu z kolei ofiarować swoje usługi: cesarzowi czy republiki weneckiej. (Był to niebezpieczny w Europie okres napoleoński.) Ostatecznie został oficerem artylerii króla wirtemburskiego. Brał udział w wyprawie na Moskwę. Opowiada o tym wszystkim beznamytnie, jak fachowiec nie angażujący się w żadne ideologie. Interesują go armaty "jako takie", nie to, do kogo będą strzelać. Dzisiaj powiedziałbym o nim z przekąsem "technokrata". Na stare lata wrócił do ojczyzny, a ponieważ w Wirtembergii zainteresowały go tamtejsze piękne lasy, został leśniczym w Zurychu. Wtedy spisał swój życiorys. Zanotował w nim z dumą że patent oficera z Thun "nigdy go nie zawiodł" i zapewniał mu zawsze "wprawdzie nieco ryzykowną ale za to dostatnią egzystencję".

W wiekach średnich i później, aż po wiek osiemnasty, zaciężni Szwajcarzy byli zjawiskiem stałym i powszechnym niemal w całej Europie. Służyli królom Burgundii równie dobrze jak królom Francji, księżtom włoskim i włoskim republikom miejskim, nawet Austrii, która przez kilka wieków była ich dziedzielnym wrogiem (jeden z Erlachów był austriackim feldmarszałkiem) — no i oczywiście państwu papieskiemu. W formie szczytkowej (gwardia szwajcarska) przetrwali tam do naszych czasów. Jest w mieście Thun, nad jeziorem tej samej nazwy, piękne muzeum, gdzie to wszystko można zobaczyć w gablotach mieszczących niezliczone mundury (we wszystkich barwach tęczy), noszone przez Szwajcarów w służbie obcej. Jeszcze na początku wieku XIX istniała w tymże Thun szkoła wojskowa, której patenty były wysoko cenione wszędzie, gdzie potrzebowano zaciężnych żołnierzy. Dziś Szwajcarzy mówią o tym niechętnie, chociaż sądzą że otrzymanie z wojskiem i wojną nie pozostało bez wpływu na współczesną armię szwajcarską i gotowość Szwajcarów do obrony swej neutralności i swych granic z bronią w rękę — gdyby zaszła taka konieczność. W każ-

dom prądziadka, przez dziadka o parę izb poszerzony, przez ojca podniesiony o piętro, został przez obecnego właściciela zaopatrzone we wszystkie szyskany komfortu. Tylko lico zewnętrzne głównego traktu, zbudowane z pociemnianych bierwion i dach nad tą częścią budynku kryty

łupkowymi płytami, ma patynę starości. Wnętrza są nowoczesne, młode i radosne. Całość robi wrażenie stateczne, spokojne i bardzo zamożne. Ale to nie jest kosmopolityczna zamożność hotelowa. To jest dom. Cóż z tego, że jestem w nim płatnym gościem. Czuję jednak że jestem wśród przyjaciół. Takiej atmosfery nie da nigdy żaden hotel. Nie dziwota. Budowały ten dom cztery pokolenia — z myślą o następnym. A więc ciągłość, kontynuacja, pierwszy i najważniejszy warunek wszelkiej kultury. W tej części Europy z której pochodzimy, nie ma już takich domów. Może dlatego tak lubię jeździć do Szwajcarii. Także lampy w tym domu zasługują na sentymantalną wzmiankę. Jak to teraz w modzie przypominają swoim lekko secesyjnym kształtem nafotowe lampy z lat mojego dzieciństwa. A że mają matowe kopolaste umbrę więc pada na stoły stojące pod nimi taki krąg światła, jaki Danilewiczowska pięknie opisała w swojej powieści właśnie pod tytułem "Dom". Ten jej "Dom" przyszedł mi na myśl gdy któregoś wieczoru usiadłem w magicznym kręgu "domowego światła", by napisać felieton o domu nad Rodanem. Dwoje więc właściwie jest jego autorów: ja — i Danilewiczowa. Na wysokości szkarpie nad rzeką Aar (pisał o niej Słowacki, za katedrą w Bernie, jest malowniczy ogródek, gdzie chodziłem często z Jerzym Stempowskim ilekroć odwiedzałem go w Szwajcarii. Jemu też zawiadczam dużo wiadomości o Bernie i ziemi berneńskiej, o której Stempowski nie tylko dużo wiedział ale której wystawił jedyny w swoim rodzaju literacki pomnik. ("La terre bernoise".) Ta niemal przez Polaków nieznana książeczka ukazała się niedawno w nowym wydaniu, z tej racji warto ją przypomnieć. Pierwsze wydanie "La terre bernoise" ukazało się w parę lat po wojnie, gdy zainteresowanie nami było na świecie znacznie większe a i my miłośnicy jeszcze wiele złudzeń. Książeczka Stempowskiego uzyskała wtedy nagrodę literacką miasta Berna, przynającą mu ex aequo z Durrenmattem. Durrenmatt, Szwajcar, zdobył w międzyczasie światową sławę, Stempowski rozmiął się na drobne. Nigdy nie znalazł niestety możliwości, by w spokoju oddać się wyłącznie pracy twórczej. Tak już jest los pisarza-emigranta. Tak tedy ilekroć przyjeżdżałem do Berna szliśmy do ogródka za katedrą, gdzie usiadłszy na ławeczce "nieśpiesznie przechodząc" (jak Stempowski określał sam siebie) udzielał mi wtajemniczeń w uroki ziemi berneńskiej. "Ludzie, mówił, jak drzewa, wyrastają z ziemi. Rodzą się w jakimś krajoznawie, i nie wolno ich bezkarnie "przesadzać". Tylko osiadłość stworzyła kulturę, szczerp który nie zerwał z koczowniczym rozprzyskiwaniem się, ginał. Trzeba dzieci przynależać, do czegoś się przywiązać, a tego nie da

się zrobić jeżeli się jest ciągle w drodze. Partir c'est un peu mourir — mówią Francuzi. (Wyjechać to po trosze umrzeć.) W nomadyzmie współczesnej cywilizacji upały w Stempowski największe niebezpieczeństwo. "Sa socjologdy, mówił dalej, którzy mnogości samochodów w Stanach Zjednoczonych przypisują objawy powrotnego analfabetyzmu i innych niepokojących zjawisk, świadczących o zaniku nie tylko wszelkich istotnych potrzeb kulturalnych ale w ogóle o zerwaniu więzi społecznej wśród znacznych grup ludności, czyli o rozpadowaniu się społeczeństwa amerykańskiego. Jakże to pociąga za sobą skutki, widzimy na tysiącach przykadów". A mówił mi to Stempowski na wiele lat przed groźną falą narkotyków — i przed aferą Watergate. Nie ma już Stempowskiego między nami. Ale będąc w Bernie poszedłem i tym razem do "naszego" ogródka. W jego środku stoi na cokole brzożowa postać rycerza Erlacha, jednego z bohaterów szwajcarskich walk wolnościowych w wieku XIV. W ulfice obok można zwiedzić dom (dziś muzeum), w którym się Erlach urodził. Niemal na przeciw jest budynek szwajcarskiego sztabu głównego. Zwyczajna kamieniczka w koszarowym stylu z pierwszych lat bieżącego stulecia. Nic w niej nie ma godnego uwagi. Z wyjątkiem jednego. Tutaj, w którymś z oddziałów sztabu, pracuje podpułkownik Erlach — w linii prostej potomek tego z pomnika... Wszystko to na jednym niewielkim placu. Sześćset lat na paruset metrach kwadratowych. Osiadłość. Ciągłość. Spokojny rytm pokoleń. Jak w domu nad Rodanem... Tego Szwajcarom zazdrościć najbardziej.

## Wycieczka Gminy 75 ZNP

Rok rocznie Gmina 75 ZNP urządza wycieczkę do Obozu Młodzieżowego Okręgu 12-go i 13-go ZNP. W roku obecnym taka wycieczka autobusami również się odbędzie i to w niedzielę, 12-go sierpnia. Ponieważ potrzeba zamówić autobusy i Komitet Zaba w chce wiedzieć ile, dlatego już teraz — ci, co pragną z Gminą 75 ZNP jechać na tę wycieczkę, proszeni są już teraz zamawiać miejsca. Koszta przejazdu w obie strony autobusem dla dorosłych wynoszą \$3.00, zaś dla dzieci \$2.00. Na czele Komitetu Zabawy stoi wiceprezesa Gminy 75 ZNP p. Ludwika Adamowska, jako przewodnicząca, zaś wiceprzewodniczącą jest p. Maria Klinger, oraz Anna Halvorsen i Katarzyna Krawczyk. Po zamówieniu miejsc na autobus na tę wycieczkę prosimy telefonować jak najwcześniej do Ludwika Adamowskiej, tel. EV 4-2430, zaś do Marii Klinger tel. EV 4-2820, do Anny Halvorsen, sekretarki finansowej Gminy 75 ZNP — PE 6-3414 i do Katarzyny Krawczyk tel. 226-4306. Autobus odjeżdża o godz. 9:00 rano z pod sali Moskala 831 N. Ashland Ave. Stanisław Ścibło — prezes; Władysław Kuman, sekr. i korespondent.

# Helena Miszek TRĘDOWATA

193 — (Ciąg dalszy)

Okno w pokoiku Stefci szeroko otwarte, Muślinowe firanki, białe w lila irysy, poruszały lekki oddech rosnących pod oknem brzoż. Smukie, seledynowe, zwieszały wiotkie baldachymy gałązek, drząc listkami, jakby żałośnie spływające lzy. Brzoży zaczęły wdychać do pokoju moc odurzających zapachów, całą woń z ogrodu, skrzętnie zebraną z kielichów kwiatowych; posypały tam szmery; rozszepłany ogród rzucał w okno najpiękniejsze symfonie. Jutrzenka stroiła różem białe muśliny firanek, niosta purpurę aż do łóżka w głąb pokoju, gdzie leżała wiotka postać dziewczyny, delikatnej niby świtem zaróżowiony obłoczek. Czoło miała Stefcia odkryte, jasne, przeczocze, i mocno zarumienione policzki. Nieco obnażona szyja pulsowała widocznie, aż koronka bielizny unosiła się leciuchno. W pokoju pełno światła i powietrza. Dokoła chorej leżały kwiaty zniszone tu przez Jurka. Pan Rudecki chciał je wyrzucić, bojąc się, że zbytni zapach może szkodzić Stefci, lecz jeden z profesorów wstrzymał go. — Panie, to już nie szkodzi — rzekł ze smutną powagą w głosie. Pan Rudecki wybiegł z pokoju, upadł na kolana obok żony; szlochała skulona na ziemi przed obrazem Bogarodzicy. Waldemar, kłęcząc przy łóżku Stefci, targany szaloną rozpaczą, porywającą go w bezkresy, ścisnął drobne ręce dziewczyny, a z piersi jego wychodził jęk zdławiony, do ryku podobny. — Zyj! żyj!... na Boga... zostań... nie odchodź! I trzęsące się usta przycisnęły do gorącego ramienia Stefci. Czoło nabrzmiało żyłami, spocone, ściągnięte bezgranicznym bólem oparł na koldrze i modlił się, i lkał suchym płaczem, trawiącym wszystko. Wstrząsała nim gorączka, szarpał go żal tak olbrzymi, że pomieścić się nie mógł nawet w tej żelaznej piersi. A Stefcia otworzyła oczy zmęczone jak zagasłe gwiazdy, kręciła głową pod poduszce, jedną ręką poruszała koło czoła, niby coś odpędzając. Z ust jej wybiegają bezładne słowa: — Tam... strach!... Ocalesz!... Waldy... Ile kwiatów... To ja winna!... Nie odchodź!... — Droga moja! przebudź się... miej litość! — szeptał Waldemar glucho, sam prawie nieprzytomny. — Nie karz... ich... Wal... dy. Chwyciły ją konwulsje. Dwaj obecni w pokoju doktorzy podbiegli, ale Waldemara nie odsunęli. Kłęcząc ciągle z jej ręką w swych dłoniach, z czołem przy jej piersiach. Po chwili konwulsje ustały. Stefcia leżała bezwładnie ze zwieszoną głową. Włosy jej opadały na czoło Waldemara. Oddychała bardzo słabo, skroń i szyja pulsowały gwałtownie, lecz tempo zwalniało się stopniowo. Doktorzy spojrzeli na siebie. Obaj spuścili oczy, cofnęli się od łóżka i w pewnym oddaleniu poklekali. Widząc to pan Maciej i panna Rita ukłękli również, kryjąc twarze w dłoniach. Cisza wielka, cisza jakaś mistyczna spłynęła na jasny, wonny pokój. Nagle w tę ciszę uroczystą posypały się delikatne rytmy, jak trele na flecie ze złota i perel. W brzozie pod oknem, w otoczeniu gęstych krzaków białego jaśminu, zaśpiewał słowik. I muzykę swą posyłał wysoko aż do różowych zórz na niebie, aż do roztocky słońca. Król dnia wyjrzał już spoza seledynowej wstążki, ostatniej z bogactw jutrzeńki. Ptaszek flecikiem swym wzywał blaski, harmonijnym świstem tonów przywabiał jasne duchy z błękitów aż do stóp Wszechmocnego, aby spłynęły na tę brzożę, w to okno otwarte a ciche jak w kaplicy. I tyle uczuć płynęło wysnutych z piersi słowika, i tyle prośby, i tyle modlitwy, że pierwsze różane zorze zaczęły dążyć w tę stronę, zabierając z sobą wszystkie niebieskie. Szło słońce młode, pyszne i niosło z sobą ciepło i blask. Szyły zapachy kwiatów... Szyły upajające wonie łąk... Szyły wiewy ptasich lotów... Szyły ciche szmery powietrzne. I od stóp Boga zerwały się jasne duchy piękne, natchnione, wysnute z mgieł srebrnych bieli obłoków. Cały hufiec niebieski z szelestem sfrunął w powodzi jaskrawych pasm na bujną brzożę, gdzie sygnalizował ptaszek. I razem ze światłością poranku, razem z zapachami kwiatów i cudną melodią wiosnianą jasne duchy dotarły do Stefci, otaczając śliczną głowę dziewczyny cichym, dobrym tchnieniem. Słowik trylował, cieniuąc pojedyncze nuty, jakby przygrywkę jakąś tęskną do rapsodu Aniółów. Gdy łóżko Stefci zapłonęło ogniem w całej świetni jego potęgi, hufiec niebieski zaszumił skrzydłami, uniósł się i na złotym szlaku wyfrunął z pokoju, powiększony o jedną przeczystą duszyczkę — Stefci. Błękitni wysłańcy nieśli ją niepokalaną, jak ich pióra, snując nad nią czarowną glorię nieuchwytnych blasków. I lecąc ku błękitom, dążąc do stóp Boga, cały chór anielski i ta jasna nowa duszyczka dziewczyny wzniesli hejnał pobozny: — Salve Regina...

## Odkrycia Pod Mysią Wieżą

Mysia Wieża — jedyna pozostałość pod gotyckim XIV-wiecznym zamku wybudowanym przez Kazimierza Wielkiego — nie będzie już osamotniona. Wykazały to wznoszone po kilkulatniej przerwie badania wykopaliskowe, prowadzone przez magistrów Bożenę i Wojciecha Dzieduszyckich pod naukowym kierownictwem prof. dr Witolda Hensla na wzgórze zamkowym. Już pierwsze rezultaty zapowiadają sensację. Odkryto ponad 6-metrowej długości fragment murów. Pierwsze ślady wskazują, że są to pozostałości po piwnicach zamczyska. Wśród zabytków ruchomych na szczególną uwagę zasługują część mechanizmu pustowego kuszy; jest to unikalne znalezisko tego typu w Polsce. Odkryto również wiele detali architektonicznych, groty i belty strzały i monety. Ruiny po zbadaniu i zabezpieczeniu konserwatorskich będą udostępnione turystom.

## To Size 48!

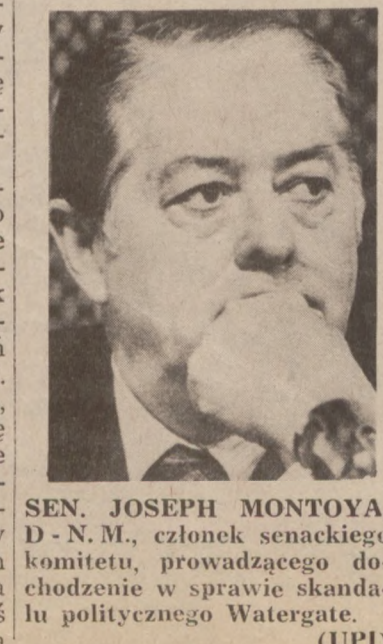


4731 SIZES 34-48 by Anne Adams

Lean, long-waisted shaping creates an effect of pure slenderness above crisp, straight-falling pleats. Show this feminine dress in linen or knit. Printed Pattern 4731: Women's Sizes 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48. Size 36 (bust 40) takes 2 1/2 yards 60-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling. Send to — Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS with ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER

QUICK, EASY-SEW WAY to a spring-summer wardrobe! Send for a new Spring-Summer Pattern Catalog. Choose one pattern FREE. All sizes! 75¢ INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1. INSTANT Fashion Book, \$1.



SEN. JOSEPH MONTOYA, D-N.M., członek senackiego komitetu, prowadzącego dochodzenie w sprawie skandalu politycznego Watergate. (UPI)

XXX

Waldemar nie zemdlał, lecz popadł w stan całkowitego znieczulenia. Patrzył na leżącą bez ruchu Stefcię, której lekko rozchylone usta zachowały barwę kaliny, jakby się krew skrzepła w nich. Uśmiechały się dziwnie słodko. Zamknięte powieki rzucały długie cienie rzęs na delikatną biel jej twarzy. Robiła wrażenie cicho śpiącej — tak pięknie ustroił jej młode ciało hufiec niebieski, zabrawszy z niego duszę, jak woń kwiatu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Problemy Japonii

Tygodnik hamburski Stern w reportażu pióra Joerga Andresa Eltena kreśli obraz współczesnej Japonii, gdzie gigantyczny rozwój przemysłu spowodował niesłychany już stopień zanieczyszczenia środowiska, zagrażający bezpośrednio życiu i zdrowotności społeczeństwa. Przykład podajemy w znacznym skrócie.

Zaczęło się od tego, że koty w Minamata oszalały. Wrzasnęły, jak furie popędziły ulicami i rzuciły się do morza, gdzie utonęły. Żaden z mieszkańców tej małej południowo-japońskiej rybacko-przemysłowej miejscowości nie mógł przypuszczać, że zagadkowe samobójstwo kotów jest związaniem katastrofy.

Kilka tygodni później wielu rybaków z Minamata dostało gwałtownych drgawek. Pocegli szczeniaki jak psy, motali się i padali wstrząśniami drgawkami. Przewieziono ich do szpitala miejscowych zakładów chemicznych Chisso. Podczas gdy ordynator szpitala badał przyczynę tej tajemniczej choroby, zachorowało na nią łącznie 279 osób — 57 z nich zmarło w straszliwych cierpieniach.

Dopiero w roku 1962, sześć lat po rozpoczęciu się katastrofy, lekarz wykrył jej przyczynę: zatrucie rtęcią, którą zakłady Chisso w swych nieoczyszczonych ściekach kierowały do morza. Najpierw zatruli się ryby, później koty i ludzie, którzy ryby te spożywali. Jednakże zakłady Chisso wyparły się jakiegokolwiek odpowiedzialności. Produkcję kontynuowano, a ścieki nadal spływały do morza.

Druga katastrofa wydarzyła się w prowincji Tojama. Do doktora Hagino zgłosili się nagle pacjenci, którzy uskarżali się na gwałtowne bóle podbrzusza i stawów. Żadne środki nie pomagały. Kości pacjentów kurczyły się, stawały się kruche i pękały przy każdym nieostrożnym ruchu. Jeden z chorych — jak wynikało z obrazu rentgenowskiego — wykazywał nie mniej niż 72 pęknięcia kości. Dr Hagino nazwał tę bolesną chorobę "Itai-Itai" (coś w rodzaju "ach-ach").

Zanim lekarz ten wykrył, że choroba "Itai-Itai" została spowodowana zatruciem związkami metalu kadmu, liczba pacjentów wzrosła do 280. Kadm znalazł się w ściekach, które do rzeki Jintsu kierowały zakłady metalurgiczne koncernu "Mitsui". Nieświadomi tego chłopcy zamieszkałi w pobliżu użyli zatrute wody do nawadniania swych pól ryżowych. W okropnych cierpieniach zmarło 119 osób. Jednakże menażerowie "Mitsui" zaangażowali naukowców którzy w kontrospertyzie zaprzeczali teorii dr Hagino, o zatruciu kad-

mem. Produkcja szła dalej. Wkrótce choroba "Itai-Itai" ujawniła się również na wyspie Cuszima. Tam kadmem zatruciła wodę "Towarzystwo Toko-Zink". Rozprzestrzeniła się również choroba z Minamata. Pojawiała się wkrótce u ujścia rzeki Agno, do której "Towarzystwo Showa-Denko" kierowało swe ścieki nasycone rtęcią.

## Stacje Ostrzegawcze Przed Trującymi Gazami

W tak zwanych "złotyach latach" sześćdziesiątych naród japoński z fantastyczną prężnością religijną gorliwością, prosił dochód społeczny brutto swego kraju i wywindował Japonię do rangi trzeciej potęgi przemysłowej świata. Szczupła elita znajdująca się w Japonii u władzy wmaiała narodowi ideologię, obiecującą raj na ziemi poprzez dynamiczny rozwój gospodarki. W roku 1980, tak zapowiadał rząd, Japonia doścignie kolosa gospodarczego, jakim jest Ameryka.

Prasa wprawdzie zarejestrowała skandale Minamata, "Itai-Itai" i inne, ale tylko niewielu Japończyków uznało je za sygnały groźącej katastrofy. Meldunki o wciąż nowych rekordach produkcyjnych jak zwycięskie fanfary zagłuszyły ostrzegawcze głosy naukowców.

Wprawdzie i teraz trwa jeszcze boom gospodarczy — w ubiegłym roku dochód społeczny brutto wzrósł o 9,5 proc., a eksport zwiększył się o jedną piątą — jednak szok spowodowany trującymi gazami w Tokio po raz pierwszy zmusił władze do podjęcia walki przeciwko zanieczyszczeniu środowiska.

Wszędzie w kraju instaluje się stacje, które dokonują pomiarów zanieczyszczenia powietrza przez gazy — dwutlenek siarki (SO) i tlenek węgla (CO), a w wypadku stwierdzenia norm zagrażających ludziom, wydają ostrzegawcze sygnały. Wówczas, np. w Tokio, zakładom przemysłowym wolno spalać tylko uboższy (droższy) w siarkę olej, a w szkołach przerywa się ćwiczenia gimnastyczne na wolnym powietrzu. W Japonii działa obecnie ponad 2 tys. stacji, które ostrzegają przed trującymi gazami.

Dla ponad połowy ludności japońskiej już dziś nie ma więcej niebieskiego nieba, czystych rzek i jezior.

Na każdy kilometr kwadratowy powierzchni miejskiej w Tokio spadają codziennie 34 tony pyłów przemysłowych — w Nowym Yorku np. tylko 17 ton. W 1971 r. 28,223 mieszkańców stolicy japońskiej musiało się leczyć z powodu zatrucia oparami fotochemicznymi, prawie trzykrotnie więcej niż poprzedniego roku. Wraz ze wzrastającym ruchem samochodowym, stale narasta zanieczyszczenie atmosfery: w roku 1955 zarejestrowanych było w Japonii 1,5 mln pojazdów samochodowych, w 1972 r. było ich już 21 mln.

W każdej niedzielę dzieci stoją w długich kolejkach przed bibliotekami publicznymi. Wcale nie chcą wypożyczać książek, lecz tylko skosztować z czytelni dla odrobienia zadań szkolnych. W 2-ch na trzy mieszkańcach w Tokio, brak pokoiów dziecięcych.

Miliony ludzi usiłują w niedzielę wyostać się z tego piekła. Nie ma jednak ucieczki: zapchane szosy wylotowe, przepełnione pociągi, niezliczone masy ludzkie na plażach i jeziorach. Zapach benzyny nad gajami kwitnących wiśni, ryk motorów w lasach...

### Narodowiec

## Lateranie a Biblia

Czy Adam i Ewa rzeczywiście istnieli i przed zjedzeniem zakazanego owocu obarczyli całą ludzkość grzechem pierworodnym? Czy Jonaś rzeczywiście spędził 3 dni w brzuchu wieloryba, a Morze Czerwone rozstało się przed Izraelitami, uciekającymi z Egiptu?

Synod kościoła luteranckiego, który ostatnio odbył się w Nowym Orleanie, odpowiedział na te i podobne pytania twierdząc. Był to epilog toczącej się od czterech lat walki o to, czy Biblię należy brać dosłownie, czy też, jak uważają luteraniści "liberalni" teologowie — należy niektóre ustępy biblijne traktować jako poezję lub wykład symboliczny.

Wynikiem zwycięstwa teologów konserwatywnych był wybór na prezydenta profesora Preusa, który uważa — że fakty biblijne są faktami, których nie wolno podważać, choć bowiem zakwestionuje dziś historię z Morzem Czerwonym, ten jutro zakwestionuje Zmartwychwstanie.



SANTIAGO, CHILE.—Unikalne, pośmiertne zdjęcie, wykonane przez fotoreportera argentyńskiego, pochodzenia szwedzkiego Leonardo Hendricksena, pracującego dla Szwedzkiego Towarzystwa Telewizyjnego. Zdjęcie zostało zrobione w dniu 29 czerwca br., w czasie zamieszek przed Pałacem Prezydenckim w Santiago de Chile. Na zdjęciu widoczny jest bezpośredni zabójca Hendricksena w momencie oddawania strzału. (UPI)

## Wycieczki Stow. Matek Pol. Amer. Weteranów

Stowarzyszenie Matek Polsko Amerykańskich Weteranów, przypomina że ostateczna data na rezerwację na Wycieczki:

Do Polskich Ojców Karmelitów Bosych, w Munster, Indiana, Wycieczka w niedzielę, dnia 12 sierpnia 1973, za przejazd autobusem i 2 podania w Klastorze \$8.00 od osoby starszej, od dzieci do lat 12 \$4.25. Zbiórka na Milwaukee i Central Park Avenue i Armitage i Leavitt ulica, rezerwację przyjmujemy do dnia 8-go sierpnia br., bilety muszą być zapłacone przed Wycieczką. Rezerwację zrobić u prezesa Korpusu Placówki 141 SWAP, Marii Stachon, dzwoniąc 622-5954 u prezesa Stowarzyszenia Matek Polsko Amerykańskich Weteranów Jadwigi Gackowskiej dzwoniąc: HU 6-5812 i kierowniczkę Heleny M. Stermińskiej, 2062 N. Leavitt St., 60647 lub

dzwoniąc 276-5891. Do Polskich Ojców Salejtnów, w Twin Lakes, Wisconsin, w niedzielę, dnia 19-go sierpnia 1973, za autobus i 2 podania w Klastorze \$8.00 od osoby, Zbiórka na Milwaukee i Central Park Avenue i Armitage i Leavitt ulica, rezerwację przyjmujemy do dnia 15-go sierpnia br. Zamówienia kierować na powyższe numery telefonu.

Nasze 1-sze po wakacyjne posiedzenie 24-go września 1973, w sali Parku Kosciuszko, 2732 N. Avers Avenue. Nasza zabawa roczna 7-go października 1973, w sali SPK, 2914 W. North Avenue. Wydane zostały książeczki losowe po \$1.00, można nabyć u członkini.

Jadwiga Gackowska, prezeska; Teofila Cwik, sekretarka; Helena M. Stermińska, korespondentka.

## Z Klubu Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Posiedzenie Klubu Przyjaciół Prezesa ZNP, mec. A. A. Mazewskiego odbędzie się we wtorek, 7-go sierpnia 1973 roku, w sali SPK, 2914 West North Avenue, o godzinie 8-jej wieczorem. Prezes Czesław M. Kościelak zamianuje komitet naszej przyszłej zabawy, którą urządzamy w niedzielę 30-go września 1973 roku, w sali SPK, 2914 W. North Avenue, połączoną z wielką rozgrywką:

1-sza nagroda Westinghouse radio; 2-ga nagroda stolowa lampa; 3-cia nagroda elektryczny "blender"; 4-ta nagroda Krakowianka, lalka; 5-ta nagroda elektryczny kawownik; 6-ta nagroda elektryczny "vaporizer"; 7-ma na-

groda elektryczna-parowa żelazko; 8-ma nagroda prześcieradło i poszewki; 9-ta nagroda elektryczny budzik.

W imieniu Zarządu i Komitetu serdecznie dziękujemy ofiarodawcom za wartościowe premie.

Osoby które jeszcze nie opłaciły swój podatek za rok, są proszeni to uczynić w tym miesiącu. Mile będą widziani nowi członkowie i członkinie. Uprzejmie prosimy sobie zanotować datę 4-go września 1973 roku, będzie bardzo ważne i interesujące posiedzenie, bliższe dane na posiedzeniu. — Czesław M. Kościelak, prezes; Helena M. Stermińska, sekretarka.

## Z Korpusu Placówki 141 SWAP

Korpus Placówki 141 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, uprzejmie uprasza członkinie o bezwzględne zarezerwowanie sobie miejsca na autobusie do Polskich Ojców Karmelitów do Munster, Indiana. Wycieczkę urządzamy w niedzielę, 12 sierpnia, przystanek na Milwaukee i Central Par Ave. oraz Armitage i Leavitt.

Uprzejmie prosimy dzwonić do prezesa kol. Marii Stachon — 622-5954 do prezesa Stow. Matek Polsko Amerykańskich Weteranów Matki Jadwigi Gackowskiej, HU 6-5812 lub do kierowniczkę Heleny M. Stermińskiej, 276-5891. Ostateczne zamówienia przyjmujemy do dnia 8-go sierpnia 1973 — gdyż trzeba zrobić zamówienie na obiady. Wskazaniem jest aby wszystkie bilety były opłacone przed dniem wycieczki.

Korpus Placówki 141 SWAP urządza swą roczną zabawę beneficjalną w niedzielę, dnia 25 listopada br., w dolnej sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., wydane książeczki losowe, które są rozdzielone pomiędzy członkiniami do rozsprzedaży, książeczki są po \$2.00, los 2 c. Premie na losowanie były ofiarowane przez członkinie; elektryczny "Grandfather's" zegar, komplet stolików, piękny "Lazy Susan", wazonik na jarzyny, waga, elektryczny otwieracz puszek, butelka likieru i naczynie na kukurydzę "Corn Popper". Zarząd i Komitet są wdzięczni za premie ofiarowane.

Nasze pierwsze powakacyjne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 9-go września 1973 r. Maria Stachon, prezeska He nelMat.eSmrsiakni, dna; Helena M. Stermińska, sekr.

## Lekarze Polonijni z USA w Polsce

Na zaproszenie Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej przebywała w Polsce 50-osobowa delegacja Stowarzyszenia Lekarzy Polonijnych w Detroit. W czasie pobytu w Polsce goście zwiedzili placówkę społecznej służby zdrowia oraz uczelnie medyczne w Katowicach, Krakowie i Warszawie, m.in. Instytut Pediatryi w Krakowie - Prokocimiu, wybudowany i wyposażony w całości dzięki ofiarności Polonii amerykańskiej.

Delegacja została przyjęta przez wiceministra Zdrowia i Opieki Społecznej, — Józefa Gręnda. W czasie bezpośrednich rozmów zostały wymieniane poglądy na temat aktualnego stanu i stopnia rozwoju polskiej służby zdrowia oraz możliwości pomocy ze strony amerykańskiej Polonii w unowocześnieniu polskich placówek. Należy przypusz-

czać, iż dzięki wzywiec kontaktów pomiędzy Stowarzyszeniem Lekarzy Polonijnych w USA, a polskim środowiskiem lekarskim ulegną dalszemu zacieśnieniu, wzbogaci się też wyposażenie niektórych zakładów w Kraju w nowoczesną aparaturę naukową - badawczą.

Polsko-amerykańska współpraca w dziedzinie medycyny ma już wieloletnią tradycję. W ramach programu określonego w Departamencie Stanu jako PL-480, wspólne badania naukowców polskich i amerykańskich prowadzone są od 1962 r., a ich wynikiem jest finalne opracowanie około 60 poważnych problemów naukowych. Wizyta przedstawicieli Stowarzyszenia Lekarzy Polonijnych z USA była jeszcze jednym elementem wzbogacającym polsko - amerykańskie kontakty w dziedzinie medycyny i ochrony zdrowia.

# Kronika Marianowa

## Odpust Portiunkuli

W przyszły czwartek 2 sierpnia przypada Uroczystość Patronki Parafii (Odpust Portiunkuli); Rano msze św. odprawione będą o 6.30, o 7 i 8; wieczorem o 7 Msza św., śpiewana, kazanie i procesja w której wezmą udział wszystkie Bractwa Kościelne, dzieci szkolne, ministranci i duchowieństwo.

## Triduum

Dziś, w poniedziałek, we wtorek i w środę, 30 lipca, 31 i 1 sierpnia o 7 wieczorem odprawione będzie Triduum czyli Trzydniowe nabożeństwo ku czci Patronki parafii Matki Boskiej Anielskiej; każdego wieczoru spowiedź św. będzie słuchana rano o 8, aby dać wszystkim sposobność zyskania odpustu zupełnego.

## Pierwszy Piątek

W tym tygodniu przypada pierwszy piątek miesiąca, spowiedź, w czwartek po południu o 4:30 i wieczorem o 7 także w piątek wieczorem podczas Mszy św.

## Zmiany

Ks. Hieronim Andracki, C.R., który pracował w Marianowie — blisko osiem lat, z rozporządzenia władzy zakonnej, został przeniesiony na inną placówkę, i kilku miesięczny odpoczynek dla poratowania zdrowia. Zyczymy Mu powodzenia i Błogosławieństwa Bożego.

## Na Malowanie Kościoła

Franciszek i Władysław Widera złożyli ofiarę w sumie \$50.00 za co

wyrażamy im uznanie i serdeczne dzięki staro polskim Bóg Zapłać.

## Z Karty Żałobnej

Ostatnio przeniesi się do wieczności: ś.p. Ignacy Borzęcki i ś.p. Rozalia Steltman.

## Pierwsza Niedziela

W przyszłą niedzielę, jako pierwszą miesiąca, zebrana będzie specjalna kolekta na deficyt szkolny i konieczne naprawy budynków parafialnych.

## Dla Młodych Par

Dla tych, którzy wstępują w stan małżeński, konferencje będą przy Gordon Tech. Średniej Szkole pnr. 3635 N. California Ave., w sobotę, 18 sierpnia o 7:45 po poł., w niedzielę, po południu 19 sierpnia od 1:30 po poł., do 5:30 wiecz., po wszelkie informacje prosimy dzwonić Muss Kelly 694-6373.

## Lektorzy i Komentaryści

W sobotę 4 sierpnia, o 7 wiecz. Andrzej Bielski i Marek Czosko; w niedzielę, 5 sierpnia, o 7 rano: Tadeusz Olasek; o godz. 8:30 rano Michał Fett i Dawid Cipowski; o 9:45 Gerald Pribe i Alojzy Mrowiec; o 11:15 Stefan Kiełbasa i Kazimierz Buss; o 12:15 po poł. Tadeusz Wleziń i Edward Hajduk.

## Wizytujemy

Srebrny Jubileusz pożycia małżeńskiego uświetczą Mszą św. dziękczynną Marcin i Zofia Sulkowski w przyszłą sobotę, 4 sierpnia. Serdeczne gratulacje i błogosławieństwa Bożego.

## Kalendarzyk Posiedzeń Środa, 1-go Sierpnia

Alliance Society grupa 2475 ZNP odbędzie swoje regularne miesięczne zebranie we środę 1-go sierpnia 1973 roku, o godzinie 8-jej wieczór, w sali zebrani p. Słowika, Milwaukee i Belmont Ave. Z powodu że mamy ważne sprawy do załatwienia na tym zebraniu uprasza się członków n aszej grupy o łezne przybycie. — Karol Bojkowski, prezes; Jan Wróblewski, sekr. prot.

## "Poznańskie Słowiki" Na Audiencji u Papieża Pawła VI

Papież Paweł VI przyjął na audiencji generalnej w Watykanie przybyłych na koncerty do Włoch członków chóru chłopięcego z Poznania wraz z dyrygentem prof. Stefanem Stulgroszem. Papież skierował do "Poznańskich Słowików" słowa specjalnego pozdrowienia i uznania za ich pracę popularyzującą rodzimą muzykę, o tak bogatych tradycjach religijnych.

Chór wykonał przygotowaną specjalnie na tę uroczystość krótki program złożony z pieśni XVI-wiecznych polskich kompozytorów: Wacława z Szamotuł — "Ego sum pastor bonus" i Mikołaja Zielenkiewicza: "Viderunt omnes fines terrae". Tysiące osób zgromadzonych w obrymym auli, w której odbywają się audiencje papieskie, nagrodziły występ "Poznańskich Słowików" burzliwymi oklaskami. Chór wystąpił również w bazylice św. Jana na Lateranie.

## 3 Lotników Zabitych w Wypadku

Lakehurst, N.J. (UPI) — Podczas ćwiczeń asów zespołu precyzyjnych lotów marynarki wojennej "Blue Angels", skrzydło jednego z odrzutowców zahaczyło o drugi samolot, powodując że oba samoloty zostały stracone na ziemię.

Trzech lotników straciło życie a jeden odniósł poważne okaleczenia. W wypadku, który nastąpił w czwartek wieczorem zostali zabici — kpt. Mike Murphy, lat 29 z San Antonio, Tex., por. Ronald Thomas, lat 30 z Ponca City, Okla., i kmrdr. Ship Umstead, lat 30 z Detroit. Poważne okaleczenia odniósł por. Gerald Harvey, lat 37 z Sweeney, — Tex.

## Obywatele Walczą Ze Zbrodnią

New York (UPI) — Mieszkańcy dzielnicy murzyńskiej Harlemu napadli na mężczyznę, który postrzelił trzech braci na ulicy i po pobiciu go do nieprzytomności oddał złomczyne w ręce policji. W drugim incydencie jaki miał miejsce w kilka godzin później, szoferzy 30 taksówek puścili się w pościg za dwoma bandytami którzy okradli jednego z ich kolegów i po schwytaniu bandytów pobili ich do tkliwie, oddając następnie w ręce policji.

Podobne incydenty ostrej reakcji obywateli na napady i kradzieże powtarzają się coraz częściej, jak twierdzi policja nowojorska.

## Wiadomości z Town of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-iej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W 51sta ul., gdzie wiadomościami są bracia Łączowscy.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Gr 681 ZNP w każdą 3-a niedzielę o godz. 1:30 po poł w sali Draniezarka pnr. 4843 S Racine ave.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr 962 ZNP w sali Łączowskich pnr. 1425 W 51st st., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokole Polaków ZNP No. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-a niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali

East End administration building Sherman Parku — blisko 52-iej i Throop.

Tow. Promień Nadziei. Gr 1942 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz 7:30 wieczorem. w sali Łączowskiej przy 1425 W 51st street.

Tow. Tysiąc Walczących Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca, o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall, pnr. 4843 So Racine ave.

Tow. Husarów Polskich. Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł w każdą drugą niedzielę miesiąca

Tow. Koszturów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-ą po poł., w sali Rainbow Gardens 1421 W 51-a ul

## Pielgrzymki Klubu Parafii Osielec Na Dwa Dni

Podajemy do wiadomości, że jeszcze mamy parę wolnych miejsc na dwudniową pielgrzymkę do Klastoru Matki Boskiej Częstochowskiej do Eureka, Missouri i do Klastoru Matki Boskiej Śnieżnej do Belleville, Ill., która to pielgrzymka wyjeżdża w sobotę, 25-go sierpnia br. W sobotę, 15-go września — na dwa dni wyjeżdżamy do Klastoru do Cary, Ohio. Osoby zainteresowane tymi pielgrzymkami proszone są telefonować HE 4-5213.

Mieczysław Binkowski, koresp.

## Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W niedzielę, 5-go sierpnia, Klub Marynarski urządza pielgrzymkę

do Burlington, Wis., na Odpust do Matki Boskiej. Odiądz z 48-jej i Western o godzinie 6:30 rano, z 47-jej i Wolcott o 6:45 rano a z 51-jej i Ashland o godz. 6:30 rano. Bilety po \$4.25 od osoby.

Wiadomości z dzielnicy Town of Lake przysłać należy na ręce korespondenta Wł. Tomaszewskiego, 2906 So. Archer Ave., Chicago, Ill. 60608. Wiadomości z Town of Lake ukazywać się będą w piątko i poniedziałki, lub dzwonić: YA 1. 9049.

Pielgrzymka Do Rudolph, Wisc. W sobotę, 4 sierpnia br. jedziemy na dwa dni do Rudolph, Wisc. Wracamy w niedzielę, 5 sierpnia. Cena biletu \$50 od osoby, co pokrywa przejazd autobusem, motel i jedzenie, oraz poczesne.

## Wiadomości Kl. Par. Osielec, Nr. 203 Z.K.M.

Odsłonięcie Tablicy Honorowej na wieży w Gary, Ind. 12 sierpnia

W niedzielę 12-go sierpnia w klasztorze OO. Salwatorówiskich w Gary, Ind. odbędzie się uroczystość odsłonięcia Tablicy Honorowej, na której są nazwiska ofiarodawców donacji na wież, która została zbudowana w roku 1969, na parmiatkę Tysiąc-lecia Chrztu Państwa Polskiego, które obchodziliśmy w roku 1966.

Również w tym dniu odbędzie się odsłonięcie Tablicy Honorowej ofiarodawców, którzy składali donacje na obraz O. Kolbe. Obraz będzie umieszczony na jednym z ołtarzy, w środku wieży. Obraz Jeróla Mieszka I, który wprowadził Chrześc. Polskę, oraz obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, nie zostaną umieszczone na tych ołtarzach z powodu innych zmian przez członków Komitetu Wieży.

Z powodu tak ważnej i pięknej uroczystości, ja Mieczysław A. Binkowski jako przewodniczący komitetu wieży, wraz z O. Wroński, z którym ta sprawa wieży została rozpoczęta, a w obecnym czasie, jako były przewodniczący komitetu wieży, zwracam się do wszystkich przyjaźni i wszystkich tych rodzin, co złożyli donacje na wież, a tej chwili nie autobus, którym przewodniczy Mieczysław A. Binkowski. Prosimy telefonować: HE 4-5213, lub

pisać: Mieczysław A. Binkowski, 5222 So. Damen Ave. Chicago, Ill. 60636.

Autobus nasz rozpocznie kursować o 6:45 z rogu Harlem i Archer Ave. o 5-jej, z So. Pulaski odjedzie o godz. 7-jej rano, z 5222 S. Damen 7:15, o godz. 7:20 z 51-jej So. Ashland Ave. 7:25 z 51-jej S. Damen Ave. 7:35 z pnr 4756 So. Western Ave. 7:45 z 39-jej So. Wood St. 8-jej z 35-jej So. Ashland Ave.

A kto ma życzenie jechać autobusem Klubu Marynarskiego Morskie Oko, prosimy telefonować do Mary Bialek: HE 4-5213.

## Pirat Skazany Na Dożywocie

New York (UPI) — Garrett B. Trapnell, lat 35, został skazany na dożywotnie więzienie za porwanie w dniu 29-go stycznia, 1972 roku samolotu linii TWA. Trapnell po porwaniu samolotu domagał się okupu w sumie \$306,800 oraz zwolnienia z więzienia rewolucjonistki murzyńskiej Angela Davis. Agent FBI który po wyłudzeniu samolotu na lotnisku Kennedy w Nowym Yorku, dostał się na samolot jako członek obsługi samolotowej, zdołał obezwładnić Trapnella po postreleniu go.

**Dziennik Związkowy**

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Sundays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny  
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707  
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

**WARUNKI PRENUMERATY**

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie	Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$8.00	Rocznie (1 yr.) \$34.00	Rocznie (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50	Półrocz. (6 mos.) 20.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartał (3 mos.) 8.50	Kwartał (3 mos.) 3.25	Kwartał (3 mos.) 12.00	Kwartał (3 mos.) 4.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00			
CODZIENNIE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE			
Rocznie (1 yr.) \$18.00	Kwartał (3 mos.) 6.50		
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Miesięcz. (1 mo.) 3.00		

**Obawa Przed Zachodem**

Rozwój stosunków Sowietów z krajami zachodnimi, podyktowany przemianami w polityce Breżniewa, wynikającymi przede wszystkim z potrzeb ekonomicznych, nie może być traktowany jako ostateczne odstępowanie od dotychczasowych sowieckich nastawień doktrynalnych. Moskwa nadal obawia się Zachodu i chociaż w płaszczyźnie politycznej i gospodarczej jest sporo znaków na rzecz rewidowania dotychczasowej polityki, to jednak w płaszczyźnie "bezpieczeństwa" podkreśla się nakazy "czujności".

Po prostu niektórzy sowieccy sądzą, że odprężenie w stosunkach, szczególnie ze Stanami, ale też z krajami Europy Zachodniej, może być wykorzystywane przez Zachód dla celów "subwersyjnych", jak to ostrzegał szef tajnej policji Białorusi, gen. Nikulin. Jego wystąpieniu w prasie nadano sporo rozgłosu, jak informują korespondenci zachodni z Moskwy.

Nikulin sądzi, że wywiady zachodnie "wywierają poważny wpływ na politykę zagraniczną swoich krajów", a więc można z tego

snuć wnioski, że odprężenie Wschód-Zachód zostało zaplanowane przez... wywiady i można jedynie zdumiewać się, że Moskwa wpadła w tę pułapkę...

Strach ma wielkie oczy, to też Nikulin ostrzegał sowieckich obywateli przed przedstawicielami zachodnich kół technicznych, naukowych i gospodarczych, gdyż mają być oni nastawieni na wydobywanie "tajemnic" od swoich sowieckich partnerów w kontaktach.

Być może wystąpienie Nikulina jest indywidualnym wyskokiem. Przeciwnie w ostatnim czasie na dość szeroką skalę rozwinęły się wzajemne kontakty Wschód-Zachód, co znalazło swój wyraz w wizytach Breżniewa, jak i w nowych układach o współpracy i wymianie gospodarczej, technologicznej i naukowej. Prowincjonalny kacyk z bezpieczeństwa w Białorusi musi być opóźniony w rozeznaniu sytuacji międzynarodowej, skoro wystąpił właśnie obecnie ze straszakiem antyzachodnim w stosunku do własnych obywateli.

**Okrucieństwa w Mozambiku**

Katolicki ksiądz Adrian Hastings opublikował w londyńskim "Times" obszerną relację o okrucieństwach władz portugalskich w Mozambiku, opierając się na informacjach uzyskanych od misjonarzy katolickich. Raport ten został też przekazany Komitetowi Dekolonizacyjnemu Narodów Zjednoczonych. Komitet zwrócił się do Portugalii o wyrażenie zgody, aby zostały przeprowadzone dochodzenia na terenie Mozambiku co do prawdziwości podniesionych zarzutów, ale istnieje przekonanie, że Portugalia odrzuci to żądanie.

W tej kolonii portugalskiej toczą się od dziesięciu lat walki nacjonalistów murzyńskich przeciw kolonialnemu panowaniu. Ruch nacjonalistyczny też stosuje bezwzględne metody wobec przedstawicieli władz kolonialnych i lojalnych wobec tych władz Murzynów, co w następstwie prowadzi do nowych gwałtów, niekiedy w rozmiarach masakr, jak dla przykładu w jednej z miejscowości, gdzie wojsko portugalskie miało w grudniu ub. roku wymordować ponad 400 mieszkańców.

W raporcie Komitetu Praw Ludzkich Narodów Zjednoczonych znajdują się oskarżenia przeciw władzom portugalskim w Mozambiku o stosowanie tortur wobec afrykańskich partyzantów nacjonalistycznych. Ale państwa zachodnie oceniają się z zajęciem stanowiska przeciw Portugalii, ponieważ wciąż uważają, że brak jest dowodów o okrucieństwach w oparciu o oświadczenia naczynych świadków.

To osiągnięcie się rządów państw zachodnich nie jest pozabawione podstaw. Autor relacji w londyńskim "Times", ks Hastings, od lat prowadzi krucjatę przeciw kolonializmowi Portugalii w Afryce, ale nie widzi ko-

lonializmu rosyjskiego w Europie i Azji.

Nie znaczy to, że jego doniesienia o masakrze należy odrzucać bez sprawdzenia, ale trzeba je traktować b. ostrożnie. On sam wywołał wiele wątpliwości, gdy w wywiadzie telewizyjnym BBC przyznał, że nie był świadkiem masakry, a informacje o niej otrzymał od misjonarzy hiszpańskich, a ci z kolei od nielicznych zbierogów, których cudem uniknęli śmierci. Tymczasem według "raportu" ks. Hastings w "Times" nikt z wioski nie ocalał. Gdyby nawet ktoś ocalał, trudno u wierzyć, ażeby prymitywny mieszkaniec dżungli zapamiętał nazwiska, wiek, płeć i szereg szczegółów śmierci około dwustu osób. Warto także nadmienić, że Murzyni stanowią około 40 procent portugalskich wojsk kolonialnych w Mozambiku.

Portugalczyki na pewno nie reklamują swojego terrorku w krajach kolonialnych, ale dość dziwnie wygląda fakt, że w drugiej połowie dwudziestego wieku, wiadomości o masakrze kilkuset ludzi dotarła do Londynu z przeszło siedmio miesięcznym opóźnieniem.

A może celem tych rewelacji było zakłócenie 600-letniej przyjaźni między Wielką Brytanią a Portugalją, najdłuższego sojuszu wojskowego w dziejach świata? W kilka godzin po ukazaniu się "raportu" ks. Hastings o masakrze w Mozambiku, postawie socjalistycznej zażądali odwołania wspólnych uroczystości brytyjsko-portugalskich, a gdy premier Heath sprzeciwił się, postawili wniosek o wyrażenie mu nieufności.

Wszystko to rzuca cień na motywy ks. Hastings i lewicy. Całkiem możliwe, że Portugalczyki popełnili zbrodnię, ale używanie jej dla celów politycznych i propagandowych nie przynosi zaszczytu ks. Hastings.

**Eksport Do Europy Wschodniej**

Amerkańscy farmerzy mogą liczyć na rynek zbytu w państwach Europy Wschodniej na zboże i soję, mówi ekspert Departamentu Rolnictwa, Francis Urban. Wzrost własnej produkcji zboża w Polsce, Czechosłowacji i NRD nie będzie nadążał za zapotrzebowaniem, pozwoli na zmniejszenie importu, ale nie przyniesie całkowitej niezależności. Dawniej państwa bloku sowieckiego polegały na dostawach ZSSR, obecnie nie mogą liczyć na zboże sowieckie, wobec tego będą musiały zwrócić się do Stanów Zjednoczonych lub innych zachodnich eksporterów zboża i soi.

Państwa południowe: Węgry, Rumunia, Jugosławia i Bułgaria powinny mieć pewną nadwyżkę zboża, szczególnie pszenicy i kukurydzy. Mogą one w części pokryć niedobór na te produkty sąsiadów na północy, ale ich nadwyżka nie wystarczy na zaspokojenie wszystkich potrzeb Polski, Czechosłowacji i Niemiec Wschodnich.

Urban przewiduje również zwiększenie eksportu nasion oleistych i soi do państw Europy środkowo-wschodniej. Eksport amerykańskiego zboża i soi wiąże się z rozwojem hodowli bydła i świń w krajach bloku sowieckiego. Urban przewiduje, że w 1980 r., mimo wzrostu własnej produkcji, trzy państwa północne bloku sowieckiego będą importowały około 2.5 miliona ton soi i nasion oleistych, a cztery kraje południowe około 1

milion ton. W 1970 r. siedem krajów rządzonych przez komunistów importowało 1.4 miliona ton soi i nasion oleistych.

Wraz z uprzemysłowieniem krajów Europy środkowo-wschodniej zmienia się tryb życia i smak ich mieszkańców. Ludzie będą mniej spożywać pokarmów zbożowych, więcej mięsa i nabiału, co zmusza do stałego rozwoju hodowli bydła, świń i drobiu. Stany Zjednoczone są największym na świecie producentem pokarmu dla zwierząt domowych.

**TO i OWO**

Rząd brytyjski uznał, że pasy cnoty podlegają dodatkowemu opodatkowaniu (VAT-valued-added tax), jak wiele innych artykułów, objętych nową taryfą podatkową.

Ponadto brytyjskie ministerstwo orzekło, że pasy cnoty nie będą przydzielane darmo, na równi z środkami zapobiegającymi ciąży w ramach brytyjskich ubezpieczeń zdrowotnych i służby zdrowia.

Przeciwko tym zarządzeniom buntuje się firma Robin Hugessen z miasta Halstead w hrabstwie Essex, która w roku ub., wyeksportowała — głównie do Stanów Zjednoczonych — około 10,000 tych średniowiecznych urządzeń.



**Czwarta Faza**

THE NEW YORK TIMES. — Ogłoszona obecnie przez administrację Nixona Czwarta Faza kontroli plac i cen wyda się programem, obliczonym głównie na utrzymanie przez nieco dłuższy okres czasu cen na niższym poziomie — aż możliwe będzie odwołanie całego systemu kontroli.

Sekretarz Skarbu George Shultz twierdzi, że nowy program jest "twardy", ale dyrektor Cost of Living Council, John Dunlop określa go bardziej dokładnie jako "dość twardy". Nawet i to może okazać się przesadne — zależy Czwarta Faza.

Dwa co najwyżej aspekty można uznać za "twarde" w ogłoszonym obecnie planie. Po pierwsze więc, przedsiębiorstwa będą miały prawo prerazuczania na konsumenta wzrostu kosztów produkcji jedynie na podstawie zasady "dolar za dolar", zamiast — jak to było poprzednio — ustalać ceny produktów dla utrzymania marginesu swych zarobków na tym samym poziomie. Poza tym kompanie będą mogły podwyższać ceny dla pokrycia zwiększonych kosztów produkcji jedynie za ostatni kwartał fiskalny ubiegłego roku — to jest przed wejściem w życie Trzeciej Fazy.

Dwa te przepisy mogą spowodować pewne zmniejszenie w obciążeniu kosztami konsumenta, ale nie oznaczają poważniejszego zaabsorbowania tych kosztów przez przedsiębiorstwa. Biorąc zaś pod uwagę olbrzymie ich zarobki od czasów Pierwszej Fazy, trudno twierdzić, by nowy program był dla nich uciążliwy.

Jeżeli idzie o plac, Czwarta Faza utrzymuje po prostu dotychczasowe wytyczne na poziomie pięciu i pół procent podwyżki zarobków plus siedemdziesiąt procenta zwiększenia innych świadczeń (benefitów). Podczas Trzeciej Fazy wytyczne te były elastyczne i takie też pozostaną nadal w Czwartej Fазie. Tegoroczne kontrakty pracy przewidują — przeciętnie biorąc — podwyżki plac o siedem procent, co doprowadzi przypuszczalnie, wobec zwolnienia tempa produkcji, do dalszego wzrostu cen.

Nie ma zaś żadnych podstaw do przypuszczenia, że te podwyżki plac ulegną zmniejszeniu na przyszłość — bo zwiększają się koszty życia, szczególnie cen żywności. Administracja dała już wyrazie do zrozumienia, że oczekuje "skoku" cen żywności po zakończeniu obecnego okresu "zamrożenia".

Koszt żywności dla konsumentów zwiększyć się może obecnie w związku z rosnącymi od początku czerwca, cenami "surowych" produktów rolnych — chociaż ceny wołowy pozostać mają na poziomie z marca br. Przepisy odnoszące się do cen żywności pozostaną w mocy do września. Większość innych cen będzie nadal zamrożona — do 12 sierpnia. Celem tych wszystkich manewrów wydaje się zwolnienie spod kontroli cen tych artykułów, których brak już daje się odczuwać, a utrzymanie na tym samym poziomie cen produktów, których jest na razie nadmiar.

Pewne przepisy programu wydają się obliczone na jego samozniszczenie. — Prezydent Nixon oświadczył, że ma nadzieję na wyeliminowanie wszelkiej kontroli z końcem 1973 roku i że uczyni "wszystko, co jest w jego mocy" — dla osiągnięcia tego celu. — Nixon i jego doradcy pokładają więc zupełnie widocznie swą wiarę nie w Czwartej Fазie dla powstrzymania inflacji, ale w zwolnieniu rozwoju gospodarczego, czego oczekują po zmniejszeniu obiegu pieniądza, utrudnieniu kredytu i ściślejszej polityce budżetowej.

Niestety, program Nixona przyczynić się może w większym stopniu do zwiększenia bezrobocia niż powstrzymania inflacji. Administracja zmieniać się zdaje do wykazania, że osiągnięcie może stabilizację gospodarczą przez powodowanie — na zmiany — przyspieszenia lub zwalniania tempa rozwoju gospodarki. Ale jak dotąd, zdołała ona tylko wytworzyć inflacyjny rozkwit gospodarki, po którym następuje recesja i stagnacja — ale nie stabilizacja cen.

Czwarta Faza daje niewielką bardzo nadzieję na zmianę tej "normy".

THE WALL STREET JOURNAL — Zanim wejdzimy w okres nowych rozkoszy Czwartej Fazy, dokonac może należy przegledu szkód, wyrządzonych już "Fazą Trzy i Pół" i zadać sobie potem pytanie, jak możemy wybrnąć z tej sytuacji i czy gotowi jesteśmy zapłacić za to konieczną cenę.

W przeciwnym razie w ogóle możemy nie wyjść z tego bałaganu, bez względu na dobre intencje administracji, — która pragnie — jak to podkreślił raz jeszcze prezydent — doprowadzić do wyeliminowania wszelkiej kontroli przy końcu br. Nie wątpimy poza tym, że wśród szeregu kierowników przedsiębiorstw i przywódców unijnych zaznacza się rozczarowanie dotychczasową kontrolą plac i cen.

Smutnym jest jednak faktem, że pozbycie się kontroli nie będzie ani technicznie i politycznie łatwe. Szkody wyrządzone produkcji i tendencjom do inwestowania kapitałów przez niefortunne zamrożenie cen w czerwcu br., przyczynią się do skomplikowania tego procesu.

Oczekiwać należy, — że "Czwarta Faza" spowoduje dalsze zniekształcenia, chyba że — jak ma na to nadzieję administracja — dojdzie do spadku popytu artykułów szerszego zapotrzebowania. Poza tym liczyć się należy z wzwianiami do "trwałego" systemu kontroli, bo idea ta pozostaje nadal atrakcyjna dla pewnych kół mimo ostatnich doświadczeń.

Wpakowaliśmy się w całą tę sytuację na skutek założenia, że państwową kontrola plac i cen jest właściwą receptą na powstrzymanie inflacji — chociaż koncepcji takiej zadaje zdecydowany kłam cała historia ludzkości. Nie wybrniemy więc z tego trzęsawiska, dopóki nie przynajmniej się do błędu, nie zapłacimy za to wysokie ceny i nie postanowimy, że nigdy więcej nie będziemy stosować takiej recepty.

W przeciwnym razie stanimy w obliczu kontynuacji tych katastrofalnych wypadków, jakich byliśmy świadkami w ostatnich tygodniach — zamykać się będą firmy, które nie mogą pracować z zarobkiem, przedsiębiorcy nie będą się kwapić z inwestowaniem swych kapitałów, kontrola amerykańskiego eksportu powodować będzie dalszy spadek wartości dolara za granicą, co wszystko razem przyczyni się do wzrostu presji inflacyjnych. Inaczej mówiąc, czekać nas będzie stopniowo, poważne pogarszanie się naszej gospodarki.

Zdając sobie sprawę z tych perspektyw, administracja sprzyja — przynajmniej teoretycznie — nawrotowi do systemu wolnego rynku i zdrowej polityki monetarnej. Problem polega na tym, czy zdolna ona będzie wprowadzić w życie taki plan wobec poważnych oporów politycznych. Jedyna więc prawie nadzieja polega na tym, że Czwarta Faza stworzy tyle problemów, iż każdy gotów będzie do wyrzucenia na śmietniko całej koncepcji kontroli. Niemniej sama myśl na temat tych problemów nie jest specjalnie pocieszająca.

Oczekiwać możemy oczywiście wielokrotnie powtarzanych w przeszłości argumentów, że prawdziwy problem polega na samej zasadzie kontroli — jakoby nie tylko pożądaną, ale wprost konieczną — lecz na sposobie jej stosowania p zezradziłmsidhó przez administrację. W rzeczywistości zasadniczym problemem jest idea, że rząd dać może obywatelom więcej niż sami oni wyprodukują. Jeżeli pobjędzieny się tego widoczne idiotyzmu, możemy wręczyć wkroczyć na drogę ekonomicznego zdrowego rozsądku.

**Do Nowej Zelandii**

Z każdym rokiem Polskie Linie Oceaniczne zwiększają zasięg połączeń liniowych. W najbliższym czasie serwis ten zostanie rozszerzony o porty Nowej Zelandii. M/s "Pekin" w pierwszych dniach sierpnia zainauguruje żeglugę odwiedzać pod dowództwem kpt. T. Kalickiego port Bluff w południowej i port Napier w północnej Nowej Zelandii. Statek załaduje tam 1.900 ton skór dla odbiorców w Polsce.

Szperacz

**Przeszłość Komunistów**

W tygodniku "Polityka" — Marian Turski zrecenzował książkę Jana Kwiatkowskiego pt. "Urodziłem się w Płońsku". Są to wspomnienia starego, jeszcze przedwojennego działacza partii komunistycznej Polski. Turski pisze na wstępie:

"Rola jaką odegrała w okresie międzywojennym, Komunistyczna Partia Polski, postawa jej członków i działaczy, ich stosunek do Drugiej Rzeczypospolitej, do głównych zagadnień politycznych owego czasu — wszystkie te sprawy i problemy oceniane są ciągle nader kontrowersyjnie... Opublikowany niedawno pamiętnik Jana Kwiatkowskiego ułatwia zrozumienie drogi życiowej aktywisty komunistycznego, jego wahań i rozterek, dramatyzmu jego losów osobistych i politycznych, warunków i okoliczności, w jakich działał!..."

Naturalnie, były to warunki trudne, skoro partia była nielegalna. — Ale trudności i komplikacje powiększała biurokracja partyjna, ściśle uzależniona od centrali moskiewskiej. Na przeszło rok przed wybuchem drugiej wojny — światowej Stalin kazał Kominternowi partię rozwiązać pod zarzutem rzekomej współpracy z polską policją. Zarzut ten stał się pretekstem do wymordowania znakomitej większości tych polskich komunistów, którzy przebywali wówczas na terenie Związku Sowieckiego.

Gdy to nastąpiło, wielu komunistów załamało się, gdyż nie byli w stanie uwierzyć w winę starych towarzyszy. A inni? Kwiatkowski stawia sprawę w sposób raczej paradoksalny:

"Uwierzyć człowiek nie był w stanie, a nie wierzyć w oświadczenia Komekonu też było niemożliwe".

Czyli co? Rozdwojenie jaźni. Kwiatkowski także został aresztowany, ale życie uratował, tyle że przesiedlony kilka lat w sowieckim łagrze. Wrócił do kraju z pierwszą armią, w której znalazł się na funkcji politruka. W Polsce "Ludowej" zrobił karierę i był nawet przez pewien czas członkiem Komitetu Centralnego.

Pisząc o innych, znacznie wcześniejszych sprawach. — Kwiatkowski mocno podkreśla konieczność zdyscyplinowanej lojalności:

Uważałem że powinienem zająć stanowisko zgodne ze stanowiskiem, jakie zajmowała cała partia. Czulem się odpowiedzialny za KPP, za ruch komunistyczny... Ten nawyk odpowiedzialności za wszystkich posunięcia partii pozostał mi na stałe..."

Tak, ale Komintern był ponad partią, a ponad Kominternem Stalin. Jak wybrnąć z tego dylematu? Jeżeli partia została oskarżona niesłusznie i poddana krwawym represjom, to ktoś ponosić winę i powinien był ponieść konsekwencje. Tu Kwiatkowski wyraźnie wykręca się sianiem, — gdy powiada:

"Wdzieliśmy wokół nas zło, które usiłowało z n i w e c z y t ć trud całego społeczeństwa. — Wierzyliśmy, że partia i władza radziecka zawsze znajdzie winnych... Ciężka droga, jaką przeszedłem, nie zachwiała mojej wiary w wielkość idei rewolucji..."

Jakoś nie przyszło mu do głowy, że winna była właśnie partia, właśnie rząd, a przede wszystkim winien był Stalin. A może wpadł na takie podejrzenie, tylko nie wypadało mu napisać? Łagiernicy, jak wiadomo z licznych i wiarygodnych przekazów orientowali się i nasilenie złej woli u Stalina nie ulegało wątpliwości. A co do tzw. "beriofskich prowokacji"... Berta wtedy w Moskwie jeszcze nie było i na decyzję Kominternu, zaw sze powołnego życzeniom — Stalina, nie mógł on mieć żadnego wpływu.

Człowiek jako tako myślący musiał wiedzieć, co się dzieje, dlaczego się tak dzieje i kto jest tego główną sprężyną. Otóż od myślenia tacy, jak Kwiatkowski, ratowali się utartymi sloganami, które dawały gotowe odpowiedzi:

"Ani na chwilę w najcięższym okresie nie przestawałem wierzyć, że naprawiona zostanie krzywda, która mnie spotkała".

Ale krzywda, która spotkała jego towarzyszy rozstrzelanych i zamęczonych w łagrach nie mogła być naprawiona, — chyba, że za naprawienie użądają posmiertną rehabilitację. Bywają przecież i takie krzywdy, które się do naprawienia w ogóle nie nadają, nawet, gdy pokrzywdzeni uszli z życiem.

Autor recenzji ze wspomnień Kwiatkowskiego, Marian Turski uznał ich publikację za bardzo pożyteczną:

"Historyk ma obowiązek naukowego, obiektywnego badania każdego ruchu politycznego w tym i Komunistycznej Partii Polski. Aby obiektywnie przedstawić działalność KPP nie wystarczą same dokumenty, protokoły i sprawozdania. Historyk potrafi uchwycić różnice ideologiczne i taktyczne między różnymi — nurtami KPP. Z tego punktu widzenia pamiętnik Jana Kwiatkowskiego jest źródłem ogromnie cennym..."

Wspomnienia wspomnieniami, pamiętniki pamiętnikami, jest ich sporo i każdy rok wydawniczy przynosi nowe pozycje, ale opracowania całości dzieł KPP w Polsce niepodległej jak nie było, tak nie ma. I nawet nie najbardziej chodzi o te niesłuszne represje, jakie spadły na polskich komunistów w roku 1938. Ostatecznie, takie same nieuzasadnione represje spadły również na tysiące komunistów rosyjskich. Ale w dziejach KPP nie brakuje kart znacznie bardziej wstydlivych. Cóż bardziej wstydlivego od stosunku KPP do rewindykacji niemieckich! Jak się do tego przyczynić po latach i jak stanowisko komunistów polskich uzasadnić? Chyba, żeby w ogóle pominąć. Ale wtedy historia już nie będzie historia.

Nie wszyscy wiedzą o co chodzi. Oto KPP forsowała tezę, że Górny Śląsk i Gdańsk powinny być przyłączone do Niemiec, zaś na Pomorze — przeprowadzony plebiscyt. Czyli postulaty hitlerowskie wysunięte przed Hitlerem. — Moskwa stawała wtedy na rewolucję w Niemczech i niemiecka partia komunistyczna była oczkiem w głowie Kominternu. Więc KPN była znacznie ważniejsza od KPP.

Do tego dochodził mało znany fakt, natury finansowej. W Polsce przedwojennej utarła się opinia, że nielegalna działalność komunistyczna finansowana jest bezpośrednio — przez Sowiety, stąd rozpoznać ich nie było. W Polsce przedwojennej utarła się opinia, że nielegalna działalność komunistyczna finansowana jest bezpośrednio — przez Sowiety, stąd rozpoznać ich nie było. W Polsce przedwojennej utarła się opinia, że nielegalna działalność komunistyczna finansowana jest bezpośrednio — przez Sowiety, stąd rozpoznać ich nie było.

Nigdy, w żadnym opracowaniu, w niczyich wspomnieniach ani pamiętnikach przedwojennych komunistów nie natrafiłem na najmniejszą — choćby wspomnianą o tych sprawach. Starannie je przemilczają, bo też nie ma czym się chwalić. Ale co innego wspomnienia osobiste, co innego fragmentaryczne opracowania, a co innego praca, obejmująca całość dzieł KPP. Tu stosunków między komunistami polskimi i niemieckimi pominąć już by się nie dało. I dlatego, choć zbliża się trzydziestolecie Polski Ludowej, takiego całościowego opracowania wciąż nie ma. Podobno ma wkrótce ukazać się, ale już sama zwłoka jest dostatecznie charakterystyczna i dająca do myślenia.

Tydzień Polski (Londyn)

**Rasizm w Niemczech**

Od dawna występują w Niemczech Zachodnich nastroje niechęci wobec amerykańskich żołnierzy o czarnej skórze. Istnieją bary, restauracje i miejsca rozrywkowe, w których żołnierze amerykańscy nie mogą liczyć na obsługę. Amerykańskie dowództwo występowało wielokrotnie do władz niemieckich, aby rozwiązać ten drażliwy problem, świadczący wręcz o rasistowskich nastrojach. Jak dotąd jednak nie wiele pomogło.

Dowództwo wojskowe zdecydowało więc działać we własnym zakresie, w granicach dopuszczalnych możliwości. Jedną z tych możliwości jest znakowanie barów "off limits", co pozbawia je również klientów białych, będących członkami sił zbrojnych US.

Dalej czynnikami wojskowe zdobywają dokumentację o dyskryminacji w stosunku do żołnierzy Murzynów i w oparciu o nią występują do władz niemieckich o unieważnianie licencji na bary, kluby czy miejsca rozrywkowe. Zgodnie bowiem z niemieckim prawem wszystkie te instytucje nie mają prawa stosowania dyskryminacyjnych praktyk wobec ludności z grup mniejszościowych.

## Kronika Harcerska

### "Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Echa z Ośrodka Harcerskiego  
Gdy z ogniska błysły pierwsze iskry—obrzędowa pieśń "Płonie ognisko" rozpoczęła w sobotę 21-go lipca pierwsze w tym roku w naszym Ośrodku wspólne z licznymi przybyłymi rodzicami — ognisko obozu Hufca Harcerów "Tatry" i kolonii suchów-chłopców Hufca "Warta".

Zasiadło około stu młodzieży: harcerki, suchów i harcerzy.

Do strzeżenia ognia Komendantka obozu — pkm. Kinga Rzycka — powołała najdzielniejsze w tym dniu harcerki z poszczególnych zastępów, po czym przywitawszy gości przedstawiła ogólny plan ogniska: I część to pokazy suchów pod kierownictwem dz. h. T. Terpina Kierownika Kolonii: II część — harcerki prowadzona przez drużynę Danutę Wielgus.

Gromady Indian (pięknie na wojenno pomalowani) i Marynarzy (w strojach marynarskich) — prześpiewały się w piosenkach i pokazach — jakby chcąc zdobyć od zebranych gości uznanie dla swej suchowej dzielności i rozstrzygnięcia: która z gromad wypadła lepiej.

Jury — gdyby takie było — napewno musiałyby przyznać obu Gromadom pierwsze miejsce ex equo.

Podziw brał słuchając tylu piosenek — "Wesoł i śmiały", o majtku co "na okęcie służył i wesołe życie ma", "Indian, Indian dziki Indian jestesmy szczep", o Felku, którego "zapisano do gromady, bo nie mogli z nim dać rady", a dziś z Felka such nieładna co za dwu pracuje a za 4 zjada i wielu innych. Wszystkie śpiewane z suchową werwą — ze znajomością tekstu, bez tremy a z ochotą. Szereg piosenek podchwytliwych harcerki i rodzice przypominając dawne radosne własne dni suchowania.

Wyczuwało się, że to są polskie suchy i że wódzowie hm. B. Kobus, dz. h. T. Terpin, ćwik T. Więcek, ćwik C. Kojro i A. Wojtkowski nie szczędzili całej tygodniowej wysiłków i czasu nie marnowali. Pokazy — prawdziwie suchowe, dobrze przygotowane i z języka aktorską wykonane — widzowie nagradzali gromkimi oklaskami. Szczególnie przypadł do gustu pokaz "nauki pływania robaka na wędcę".

Ze też tyle można było nauczyć się w ciągu tygodnia — to dziwi, a przecież to co suchy pokazali — to tylko część zdobytego.

Pod koniec części suchowej spotkała nas niespodzianka... "Skromny Upominek"...

Wiemy, że dzielność, dowód wysiłku, szczerść, miła piosenka dobrze odśpiewana czy troskliwość ze strony prowadzących Gromady — wzruszają nie tylko samych suchów, ale i obserwatorów... Tak było i tym razem.

Wzruszona widokiem jak młodzi wódzowie — Tadzio Więcek i Česio Kojro pod okiem doświadczonych Instruktorów z poświęceniem prowadzą swe gromady i oczarowana zachowaniem i wystąpieniem suchów na ognisku, p. K. Wołkowiecka wierna Polka, matka wojenna jeńców II-iej Wojny Światowej — która już parę miesięcy temu złożyła dar — \$300 na szkolenie młodych drużynowych suchów Hufca "Swit" — tym razem złożyła — jak sama zaznaczyła — "skromny upominek" na szkolenie wódzów gromad suchów chłopców.

Po otworzeniu koperty okazało się, że "Skromny Upominek" — wynosi \$300. Obecni przy ognisku za ten dowód wielkiego serca, dowód uznania wartości naszej tu pracy uczcili ofiarodawczynię p. K. Wołkowiecką powstaniem i odśpiewaniem "Sto lat" (do których brak jeszcze tylko 14 lat).

Za ten wspaniały dar w imieniu całego Harcerstwa składamy serdeczne staropolskie Bóg Zapłać.

Część ogniska harcerki rozpoczęły pokaz teatru kukielki — w opracowaniu przew. Izy Szymańskiej, a wykonaniu jednego z zastępów obozowych. Bajka o królownie i darach: piękności, bogactwa i mądrości i ich wartości życiowych — urozmaicona pomyślnymi wkładkami piosenek nie tylko pozostawiła miłe wrażenia jako widowisko ale również spełniła swą rolę wychowawczą.

Obóz harcerów "Górski Las" przedstawił się piosenką "Hej Zarosły" wykonaną na głosy w tonacji prawdziwie góralskiej przenosząc zebranych myślą hen ku podnóżom Tatr. Ta i szereg dalszych piosenek i pokazów świadczyły o zrozumieniu i wczuciu się w ducha tamtejszego regionu Polski, w charakter jego mieszkańców, nacechowany odwagą, przywiązaniem do stron rodzinnych, pełen fantazji i poczucia dumy. Całość programu ogniska świadczyła dobrze o wkładzie pracy, wyrobieniu i postawie harcerskiej obozu. Od poziomu odbiegł pokaz "Operacja góralska" zbyt krzykliwy i zbyt sporadyczny.

Do śpiewu "Idzie dysc", "Czerwony pas" dołączyli się wszyscy potwierdzając starą prawdę, że na prawdziwych harcerskich ogniskach nie ma widzów — wszyscy są uczestnikami, wszyscy tworzą jedną rodzinę.

Dawne piosenki harcerskie — "Choć burza huca koło nas" i "Wśród modrych fal" wzruszyły serca tych, którzy znają je jeszcze z dawnych lat, z obozów i ognisk przed wojną w Wolnej Polsce przywołując refleksje: "jakie to dawne a jakie bliskie".

Nastrojowa pieśń "Po całej Polsce" zastąpiła wieczorną gawędę kierując myśl ku ideałom harcerskim, przypominając każdemu nasze cele, zadania i fakt, że należymy do tej samej Rodziny Harcerskiej, która powstała przed przeszło 60 laty, która wychowała już 2 pokolenia i wciąż — nawet rozproszona po całym świecie — żyje i przekazuje swe ideały następnemu pokoleniu. Z wiarą i dumą możemy patrzeć na ten młody las, który rośnie nieznacnie, w ciszy jak drzewo — trudno to nieraz dostrzec a jednak wzrasta.

Podziękowanie

"Kronika Harcerska" dziękuje Kierownikowi Kolonii Suchowej i Komendzie Obozu Hufca Harcerów za pozdrowienia nadesłane na specjalnej karcie wydanej przez Hufiec Harcerzy z okazji 500-letniej rocznicy Kopernikowskiej.

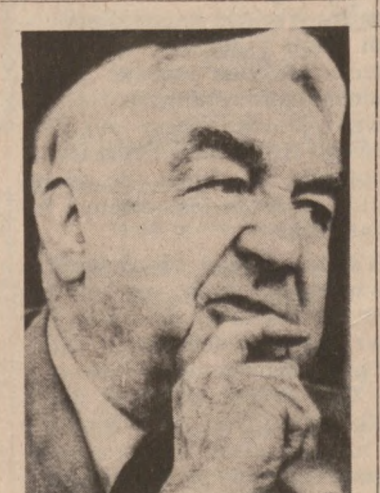
### Zebranie Klubu Pań Chicago

Klub Pań Chicago Grupa 2582 Z.N.P., serdecznie zaprasza członkinie i przyjaciół, na Zabawę Towarzystwa, którą urządzi w wtorek, dnia 7-go sierpnia, 1973. Początek o godzinie 7-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau pnr. 5925 W. Diversey ulica. Cel godny poparcia każdego, ponieważ czysty dochód z zabawy jest przeznaczony na Fundusz budowy pomnika Kopernika.

Zarząd z prezeską Stefanią Michałowską, oraz komitet zabaw z przewodniczącą Wandą Węglarz, zapowiada wesołą i szczęśliwą zabawę dla wszystkich. Komitet postarał się o piękne Fanty dla tych którym szczególnie będzie sprzyjało, oraz będzie podana kawa i ciasto dla wszystkich. Będzie warto spędzić wieczór, w dobrowolnym towarzystwie, a tym samym poprzeć wysiłki komitetu w celu zdobycia funduszu na tak szlachetny cel. Do miłego zobaczenia się na zabawie.

### List Do Odebrania w Redakcji

W redakcji naszego pisma znajduje się list z Polski na nazwisko Czesław Niedziński na którym nadawca nie umieścił adresu. List można odebrać w godzinach od 8 a.m. do 3 p.m. codziennie za wyjątkiem soboty.



SAM ERVIN, przewodniczący komitetu senackiego zadaje pytanie byłemu doradcy Prez. Nixon, Johnowi Ehrlichman w czasie przesłuchań w sprawie afery Watergate. (UPI)

## DZIAŁ KOBIET



Czarna spódniczka, kamizelka i zakieciak w kratkę czarno-białą. Wygodny i ładny strój dla młodej osoby.

### Dlaczego Mężowie Nie Rozmawiają z Żonami?

Wiele kobiet skarży się, że ich mężowie za mało z nimi rozmawiają. Wydaje się, że podstawową przyczyną, iż domowe tak mało dyskutują ze swymi małżonkami jest to, że żony są na ogół bardzo kiepskimi słuchaczkami. Przed małżeństwem radzono nam, kobietom, abyśmy zaczęły mówić do zwierzeń i abyśmy ich chwaliły. Nikt nam jednak nie mówił, że należy także uważnie przysłuchiwać się mężom. Nikt nas nie wprowadził w tajemnicę uważnego słuchania własnego męża.

A szkoda. Wielu mężczyzn szuka bowiem okazji do porozmawiania z żoną o interesujących go sprawach. Żona może poważnie pomóc mężowi tylko przez to, że go wysłuchuje z zainteresowaniem. Czasami jej intuicja może mu wskazać rozwiązanie, w tej czy innej sprawie. Ale kobieta która zachęca męża do zwierzeń, nie będzie miała wiele okazji do wysłuchania jego wynurzeń.

Podstawowe wady kobiety jako słuchaczki, są następujące:

1 Kobiety mają zwyczaj wpadania w cudze słowa. Jest to normalne zjawisko w toku rozmowy dwóch kobiet. Jeszcze nie zdążyłś powiedzieć co masz na myśli, a już ci przyjacielka, czy koleżanka przerywa. Gdy tylko mężczyzna zacznie coś opowiadać zaraz

przerwywamy mu: — "Wiesz, to mi przypomina opowiadanie — dajmy na to — Róży." I zanim mężczyzna zdola do końca swego wyrażenia, już kobieta wprowadza go w zupełnie inną sprawę.

2 Wadą o wręcz odwrotnym charakterze jest denerwujące jakanie się, przeplatane mechanicznym uśmiechaniem się, co nam kobietom daje okazję do zastanowienia się nad tym, co powinniśmy jeszcze powiedzieć, ale dla mężczyzny jest denerwujące.

3 Istnieją kobiety, które przystępują do ofensywy, gdy dopiero ich mężowie wchodzą do mieszkania. Już przez okno krzyczą: "Wytrzyj dobrze buty, dopiero co umyłam podłogę." Taki wstęp od razu zniechęca męża do serdeczniejszych zwierzeń.

4. Wiadomo, że kobiety lubią sobie opowiadać "tajemnice." Lubią one też wnikać w cudze tajemnice, ale rzadko która jest zdolna je utrzymać. "Wielu mężczyzn natknęło się na dodatkowe trudności, tylko dlatego, że wtajemniczyli w nie swe żony.

Czy jesteśmy w stanie zrezygnować z tych impulsywnych nawyków? Wydaje się, że tak. Wymaga to wprawdzie wysiłku, ale jeśli kobieta nie chce mieć "niemego" męża to wysiłek taki się opłaca.

(Narodowicz)

### Mięso i Podeszły Wiek

Na 2 funty wagi ciała dorosli ludzie powinni dostarczać swojemu organizmowi po 1 gramie białka dziennie, a starci — po półtora grama. Czyli ważącym np. 140 funtów dorosłym wystarczy dziennie 70 g. białka, starszym — 95 g.

W starszym wieku jest ważne, aby produkty białkowe, które się jada, były lekkostrawne i równoważone z produktami takimi jak warzywa i owoce. Stąd w starszym wieku poleca się jeść więcej ryb, niż mięsa, więcej mleka i twarogu, niż ciężkostrawnych serów żółtych.

Poza tym jak w różnej postaci, ale raczej nie więcej niż 5-7 tygodniowo, bo są zbyt "esencjonalne". Część białka (około 2/3) warto też czerpać z łatwostrawnych warzyw, jak młody groszek zielony, fasolka szparagowa, ziemniaki (mają bardzo mało białka, ale w najlepszym gatunku, podobnie jak ryż).

Ciemne pieczywo w przeciwieństwie do białego też zawiera białko i to w dobrym gatunku, ale nie każdy żołądek trawi ciemny chleb.

Białko roślinne jest niepełnowartościowe i dlatego trzeba je uzupełniać choćby małą ilością białka zwierzęcego. Fasolkę szparagową jedźmy z parówką, groszek zielony na zimno — z majonezem, makaron — z dodatkiem łyżki siekanego mięsa itp.

O cholesterolu — tym straszaku starości — wiadomo już dziś, że jeśli jest pochodzenia pokarmowego, a nie wynikiem przemiany materii, to nie wpływa na powstawanie sklerozy. Ponadto, jak twierdzą gerontolodzy, kto nie ma sklerozy do 60-70 lat, temu już ona na ogół nie zagraża.



ST. LOUIS: Gene Littler, forced to sit out the 1972 pro golf tour because of cancer of the lymph gland, savors his victory here 7/22 in the \$210,000 St. Louis Golf Classic. Littler sank an eight-foot putt at the 18th hole to beat Bruce Crampton by one stroke. Littler is shown dropping his \$42,000 check in the tournament trophy. (UPI)

### Poland—Uncrowned Soccer Champions of Eastern Europe

One of two handicaps in recent years that may have cost Poland victory in European, International and World Soccer championships, should be erased before they meet England in the second game of their home-and-home World Cup elimination series. In the past one of the handicaps has been described as stage-fright by some of their younger players, the other has been the three months closed season during the bad weather winter months.

Poland has always had a young squad and sometimes over-anxious youthful players have caused mistakes that cost them victory. Evidence of Poland's coming of age was forcibly brought to light when they defeated Hungary for the 1972 Olympic World Soccer title, and their recent upset of England 2-0.

The six game tour of North America with the first game in the United States at Soldier Field, Chicago on Friday August 3rd at 8:30 p.m. will give the Polish squad more of the experience they need to make seasoned players out of some of the youngsters on the squad.

Poland will meet the U.S. National team at Soldier Field on August 3rd, they are also scheduled to play the Canadian National team once, and have two clashes with the Mexican National team in Los Angeles and Monterrey, and meet the U.S. West coast Nationals in San Francisco, then conclude the tour vs Eastern Nationals in Hartford.

Poland has been knocking on the door of International honors for some time back, but now the door is ready to be opened. Before the 1966 World Cup championships, won by England, Poland lost to England by the narrowest of margins 1-0 and tied 1-1 in the elimination rounds.

Their victory in the 1972 Olympics was against good opposition. All the Eastern European countries had their strongest teams in the competition, as did Denmark and Iran. Brazil had several players who will be on their World Cup team in 1974.

Poland could be called the uncrowned champions of Eastern Europe judging by

their recent victories over Hungary, East Germany, Bulgaria, Czechoslovakia and even Soviet Union.

Manager Kaz Gorski has built the Polish team into a winner based on team work as opposed to depending on one individual. When Poland defeated East Germany, Gorgon, a defender got both goals. Against Hungary in the Olympic finals it was Deyna who notched two quick goals to turn the game around after Hungary had taken a one goal lead.

Kaz Deyna, 25 years of age is a strong player, a roving mid-field quarter-back who packs a good shot. Deyna, like most of the Polish squad is now hitting the prime years of his soccer career. Only Jan Banas, with thirty international appearances to his credit is over 29 years of age. Full-back Rzesny, and forward Gadocha with 37 international games under his belt are 27 years of age. All others are 24 years or under including full-backs Bulzacki, Cmlikiewicz, Gorgon and Musial, goalie Tomaszewski, and half-backs Szymanowski and Kraska.

Antal Dunai, one of Hungary's most consistent and experienced players, after the Olympic final praised Poland's excellent physical condition. "They were going as hard at the end as they did when they started", he said.

Dunai also predicted (three months before the game) that Poland would beat England in the World Cup in Poland, but their chances of reaching the final play-offs would depend on what they do in England and Wales next October.

Polish manager Kaz Gorski said about that "This tour of North America will bring our players closer together, and we will make every game of the tour an important cog in the building of an experienced World Cup championship team. The experience we are about to gain will be invaluable. We are most happy to open our tour of the United States on August 3rd in Chicago, where so many of our devoted followers will be able to see our team in live action, and give them the encouragement to bring the World Cup title to their Father-land."



American League's Buddy Bell slides safely into third after tripling to right-center in the third inning of the All-Star game 7/24. Coach Whitey Herzog (L) signals the slide to Bell as Ron Santo of the National League waits for the throw (UPI)

### POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"  
Stacja WOPA  
Codziennie  
od 6:30 do 7:30 rano  
Sobota 11 - 11:30 rano  
Niedziela 1 - 2 po poł.  
MICHAŁ PRZEMYSKI  
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI  
Stacja WSBC—1240 KC  
Codziennie 7 - 8:30 rano  
2 - 3 po poł. w niedziele  
ROBERT LEWANDOWSKI  
Właściciel

PROGRAMY RADIOWE JANA CAPUTY  
W NIEDZIELE  
WJOB — 1230 KC (Hammond, Ind.)  
1:30 do 2:00 po poł.

"UNCLE" HENRY CUKIERKA  
SKOCCINA POLSKA MUZYKA  
Niedziela 8:00 - 9:00 rano  
— 1 —  
2:00 - 3:00 po południu  
oraz  
Sobota 8:00 - 9:00 rano  
1:00 - 2:00 po południu  
WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW  
Stacja WOPA — 1490 KC  
Poniedziałek do piątku 4:00—4:30 po południu  
Sobota 12:00—12:30  
Niedziela 10 rano - 1 po poł.  
Niedziela 3:00—3:30 po poł.  
Stacja WYLO — 540 KC  
CHET GULINSKI  
dyrektor programów  
Oficjalne Święta  
11:00—12:00 w południe  
Stacja WTAQ — 1300 KC  
CHET GULINSKI TV SHOW  
Sobota 5—6 wieczorem  
Kanał 26

GODZINA SŁONECZNA  
LIDII PUCIŃSKIEJ  
Stacja WEDC  
7 dni w tygodniu  
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"  
Stacja WTAQ—1300 KC  
Codziennie 9:35-10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"  
Stacja WTAQ—1300 KC  
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.  
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierow

"POLSKA W MUZYCE. PIĘSNI I SŁOWIE"  
Stacja WOPA  
Codziennie od 12 w poł.  
do 12:30 po poł.  
Adam Grzegorzewski  
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"  
Stacja WOPA  
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30  
oraz o 8-iej wiecz.  
DR. W. SIKORA  
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"  
WOPA — 1490 KC  
Codziennie  
od 4:30 po poł.  
do 6-iej wiecz.  
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.  
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"  
Stacja WOPA—1490 KC  
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek  
7 - 7:30 wiecz.  
Kierownik  
BRONISŁAW ZIELIŃSKI  
Anonsery  
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

### Forest Park Uchwala Bondy Na Oświetlenie

Mieszkańcy Forest Park uchwalili wypuszczenie bonków na sumę \$1,560,000, przeznaczonych na poprawę oświetlenia ulic.

Wypuszczenie tych bonków kosztować będzie podatników Forest Park po około 23 centy od każdego \$100 oszacowanej wartości realności.

Pieniądze z bonków przeznaczone mają być na zakup 817 lamp ulicznych oraz na przebudowę 71 lamp obecnie będących w użyciu.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, s.p.

### Franciszka Sielepowska

(z domu Osipiak, żona s.p. Piotra) Czł. Bractwa Nowiści Różańca Św., Tow. Św. Katarzyny Oddz. 125 Macierzy Polskiej, Tow. Św. Izydora Gr. 406 Z.N.P. i Ladies Auxiliary Dorman-Dunn Unit 547 A. L., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 28-go lipca, 1973 roku, o godzinie 1:45 w nocy, w starszym wieku. Zamieszkiwała w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Owceja pnr. 4256 So. Mozart ul., do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Wanda (Chester) Posluszny, Henry (Jean) Siel, Jean (James) Renken, Martha (Martha) Jurasek i Ted (Mary), córki, synowie, synowie i zięćciowie; 12 wnucząt; 3 prawnucząt; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Frank A. Owceja, Telefon 254-3838.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia nasza, s.p.

### Stanisława Kurnat

(z domu Tylicka) (żona s.p. Jana, matka s.p. Adama) Członkini Legionu Pań przy Town of Lake Post No. 7 PLAW i Tow. Córy Wolności Grupa 2448 Z.N.P. po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 28-go lipca 1973 roku, o godzinie 7:28 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Michał (Lorraine), Mamie (Józef) Bandola, Józef (Maria), Mateusz (Mary Ann) Teresa (Nels) Erickson, córki, synowie, synowie i zięćciowie; oraz brat i siostra w Polsce; 15 wnucząt; 2 prawnucząt; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Kozera, Telefon YArds 7-3388



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i szwagierka nasza, s.p.

### Maria Lewinska

(z domu Zdzianek) (żona s.p. Franciszka, matka s.p. Edwarda i s.p. Rajmunda) Członkini Tow. Heleny Modrzejewskiej, Grupa 124 Zw. Polek w Am. i Bractwa Nowiści Różańca Św. przy par. Św. Jana Kantego, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 29-go lipca, 1973 roku, o godzinie 2:30 nad ranem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1427 W. Chicago Ave., do kościoła Św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Franciszek (Helena), syn i synowa; Helena Skowronek, córka; 8 wnucząt; 12 prawnucząt; Valasta Stark i Stella Zdzianek, bratowe; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Walter L. Sojka, Funeral Home, Telefon 666-2673

# Jeśli Komunizm Chce Pokoju, Niech Zaprzestanie Prześladowań

Kazanie Kardynała John Carmel HEENANA, Arcybiskupa Westminsterskiej w Katedrze Westminsterskiej w Londynie w dniu 15 lipca 1973 podczas Mszy Św., odprawionej przez Kardynała Józefa MINDSZENTY, Prymasa Węgier.

Powitawszy katolików i Żydów węgierskich w katedrze, Kard. Heenan powiedział:

W tej katedrze znajduje się ciało Św. Jana Southworth (1654), męczennika za wiarę katolicką. Dzisiaj mamy zaszczyt powitać w tej naszej katedrze innego, żywego męczennika za wiarę, Kardynała Mindszenty'go, Prymasa Węgier.

Gdy Kardynał umiera, wygłaszamy mowę pochwalną, lecz w tym wypadku, Bogu dzięki, Kard. Mindszenty żyje. I dlatego nie będziemy recytować litanii jego pochwały. Wolę skorzystać z tych kilku chwil, aby uświadomić wam, że obecność w katedrze Kardynała — Wygnańca ze swej ojczyzny jest świadectwem tego, iż prześladowania religijne na Węgrzech i w innych krajach Europy Wschodniej są rzeczywiste dziś, jak kiedykolwiek w historii.

Protesty przeciw komunistycznym dyktatorom i prześladowaniom religijnym stały się niemożliwe. Dziś tylko demonstrujemy przeciw nietole-

rancji rasowej w tym i w innych krajach. Ja jednak będę dziś mówił nie o rasowych, lecz o religijnych prześladowaniach w Rosji i w innych krajach Europy Wschodniej. Będę dziś mówił o tym, czego Kard. Mindszenty nie może powiedzieć.

W 1949 roku odbyła się w Royal Albert Hall w Londynie imponująca manifestacja, w której uczestniczyli wszyscy biskupi Anglii i Walii. Z tej okazji przemawiałem w imieniu duchowieństwa tego kraju, protestując przeciwko wyrokowi dożywotniego więzienia, wydanemu na Kard. Mindszenty. Jego uwięzienie było powtórzeniem historii. 30 lat wcześniej, w 1919 r., młody ks. Mindszenty został uwięziony przez tyrańskiego BełęAuna, nastanego z Rosji Sowieckiej dla przeprowadzenia rewolucji. Na szczęście, komunizm na Węgrzech i marionetkowy reżym nie trwał tak długo. Węgry uwolniły się od komunistycznego terroru i cieszyły się wolnością aż do II wojny światowej.

I tu znów ks. Józef Mindszenty znalazł się w kłopotach, tym razem aresztowany został przez nazistowskich najeźdźców za ratowanie Żydów.

Jest wielkim wyróżnieniem ks. Kardynała, że był ofiarą zarówno nazistów, jak i komunistów. To jest najlepszym dowodem, iż ten mał jest prawdziwym bojownikiem o wolność, jeśli był prześladowany przez obie dyktatury: faszystowską i marksistowską. Gdy Niemcy zostali z Węgier wypędzeni, ich miejsce zajęli Rosjanie. Arcybiskup Mindszenty znowu został aresztowany przez rosyjskich najeźdźców jego kraju. Sowiety nie potrafili bardziej niż nasi z tolerować człowieka, który stawiał w obronie wolności,



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduszek nasz, s.p.

### Tomasz Owca

(mał s.p. Zofii z domu Jajkowskiej) po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 29-go lipca 1973 roku, po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1 sierpnia, o godzinie 9:30 rano z Demnicki Funeral Home pnr. 3630 W. George ul. (Central Pk., blisko Milwaukee ave.), do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Edward (Helena), Jean (Edwin J.) Rupinski, dzieci; Józef, Maria i Cindy, wnuk i wnuczki wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Ryszard J. Demnicki, Telefon 772-6630. (30-31)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, dziaduszek i wuj nasz, s.p.

### Franciszek Pankiewicz

(Mał s.p. Wiktorii, teści s.p. Charline) Członek Tow. Św. Sebastiana, Grupa 1797 Z.N.P. po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 28-go lipca, 1973 roku, o godzinie 8:55 wieczorem, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś po 6-jej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z Woliński Funeral Home, pnr. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła Św. Turybysza, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Edward, Jessie Gawle, Eugene (Carmella), Irene (Edward) Kendryna i Sylvia (Robert) Muiš, dzieci; Edward Jr., wnuk; Joseph Pankiewicz, bratanek; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Woliński Funeral Home, Telefon PO 7-4500



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier, wuj i kuzyn nasz, s.p.

### Kazimierz Beres

WETERAN II-CJ WOJNY ŚWIATOWEJ MARSZAŁEK KOŚCIELNY W PAR. ŚW. JÓZEFA

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus i St. Rita Council K. of C., nagłe pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 25-go lipca 1973 roku, o godzinie 6:55 rano, w średnim wieku. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Anna (z domu Wojturska), żona; Loren Christopher, syn; Leokadia (Edward) Ptak, siostra i szwagier; Józef Beres, brat; oraz siostrzeńcy, szwagierki, szwagrowie; kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Kozera. Telefon YArds 7-3388.

## W Laosie Powstanie Rząd Koalicyjny

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

się strony uzgodniły stworzenie 20 "punktów kontrolnych" wzdłuż granicy z Wietnamem Półn. dla meldowania wszelkiego ruchu wojsk.

Ponadto działacze będą — sześć wspólnych komisji terenowych i sześć utworzonych przez Komisję ICC.

Układ oznacza wycofanie z terytorium Laosu wszystkich wojsk obcych. W chwili obecnej znajduje się na ziemi laotańskiej około 60,000 żołnierzy póln. wietnamskich i 16,000 żołnierzy z nieregularnych oddziałów syjamskich, — podporządkowanych dowództwu rządowemu.

Ponadto działa kilkuset inżynierów amerykańskich i wywiadowców CIA.

Według postanowień układu rozejmowego — porozu-

nienie winno nastąpić w ciągu 30 dni, a więc do 21 marca. Wprawdzie — przerwa w działaniach bojowych była naogół przez obydwie strony honorowana, ale znalezienie klucza do obsady rządu koalicyjnego nie było łatwe. Szczególną przeszkodą była różnica zdań w sprawie obsadzenia stanowisk wicepremierów.

Komuniści domagali się początkowo, aby ich człowiek był jedynym wicepremierem, który zajmie stanowisko szefa rządu na wypadek ewentualnego ustąpienia Souvanany Phoumy. Po długich targach zaakceptowali formułę dwóch wicepremierów.

Oficjalne podpisanie zawartego porozumienia i utworzenie rządu koalicyjnego nastąpi w tym tygodniu.

## Więźniowie Spalili Zakład Karny

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

"imieniu Allaha do rewolucji".

Bunt rozszerzył się na cały zakład. Jeden z więźniów został zabity przez innego więźnia, gdy odmówił przyłączenia się do buntu, a drugi więzień którego strażnik prowadził do osobnej celi został napadnięty przez uzbrojonego w nóż więźnia, — który poderżnął mu gardło. Jeden z więźniów spalił się w kaplicy, a drugi w łodowce, w której został tam zamknięty przez jednego ze zbuntowanych więźniów.

Więźniowie po zabraniu 21 strażników jako zakładników, domagali się spotkania z gub. David Hall, dla omówienia z nim swych zażaleń i skarg. Gub. Hall odmówił spotkania ze zbuntowanymi więźniami, i dopóki nie zwolnią trzymanych przez nich zakładników, co nastąpiło w sobotę rano i w południe. Na wieść o zwol-

nieniu zakładników gub. Hall udał się do więzienia, gdzie konferował z przywódcami. Po 48 godzinach buntu, więźniowie zgodzili się wrócić do swych cel. Wielu z nich znajdowało się pod wpływem narkotyków, które skradli z apteki więziennej, oraz pod wpływem alkoholu.

Po przeszkaniu wszystkich więźniów oraz po przetrząśnięciu ich cel, strażnicy znaleźli duże zapasy noży, palantów do gry w piłkę, a nawet granaty ręczne, ale nie znaleziono broni ręcznej.

Po uśmierzeniu buntu przeszło 700 więźniów, którzy nie brali udziału w zaburzeniach, pozostało na zewnątrz więzienia, obawiając się wrócić do swych cel z obawy przed zemstą zbuntowanych więźniów. Gwardia narodowa i policja stanowa postanowiła przenieść ich do oddzielnego bloku, dla ochrony ich życia.

## Strażnik Więzienia Pow. Cook Zamordowany Na Ulicy

Strażnik więzienia powiatu Cook został zabity, a policjant postrelony, w dwóch osobnych wypadkach, ubiegłej niedzieli.

Daniel Washington, zam. pnr. 6626 S. Lomis Blvd., zakończył swoją pracę i szedł po auto, które oddał do naprawy, gdy został ugodzony śmiertelną kulą. Policja nie może znaleźć świadków zjaski. Jeden przechodzień zjaski krzyk Washingtona i powiadomił policję.

E. Lyons, zam. 4943 N. Kenmore. Następnego dnia, w piątek postrelono patrolowego Harris. Aresztowano trzech podejrzanych, policja poszukuje czwartego. Ubiegłego wtorku, zmarł 45-letni zastępca szeryfa. Frank Taylor postrelony przez dwóch lokatorów budynku, w którym administrował, kobietę i mężczyznę.

Wizyta Kard. Mindszenty jest przypomnieniem chrześcijańskiego obowiązku, jaki mamy wobec naszych cierpiących braci we Wschodniej Europie. Gdy Arcybiskupa Stepinaca, Prymasa Jugosławii, postawiono przed sądem i uwięziono, prezydent Tito powiedział: "Zachód szybko o tym zapomni." Oczywiście, — miał rację. Zachód nie wie, lub nie chce wiedzieć, że w Jugosławii i w Związku Sowieckim wzmogło się w ostatnich miesiącach prześladowanie religii. Nieuniknionym następstwem okupacji Państw Bałtyckich, tak samo, jak i gwałtu na Czechosłowacji i Węgrzech było zduszenie wolności. Chrześcijanie winni się może uczyć od żydowskich braci, żeby nie pozwolić tym, którzy żyją w wolności, zapomnieć o ofiarach prześladowań. O Węgrzech i Czechosłowacji się nie mówi i nie ozyta, choć ich obywatela nadal cierpią sowieckie ucisk.

## Polskie Zespoły Za Granicą

Reprezentacyjne zespoły pieśni i tańca "Mazowsze" i "Śląsk" występują znowu za granicą. "Śląsk" przedstawił się publiczności francuskiej na międzynarodowym festiwalu folklorystycznym w Orange oraz wystąpi (17-22 sierpnia br.) na festiwalu Estate Teatrale Veronese w Weronie. "Mazowsze" wyjeżdża 10 sierpnia na 6-tygodniowe tournée po Hiszpanii. Zespół wystąpi m.in. w Madrycie i weźmie udział w letnich festiwalach kulturalnych w Hiszpanii. Na festiwalu folklorystycznym w Domfront we Francji Zespół Pieśni i Tańca "Halny" z Zakopanego, a zespół "Wielkopolska" z Poznania wystąpi na festiwalu w Nicei, po czym odbył tournée po Francji. W dniach 1-9 sierpnia "Opole" weźmie udział w Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym w Jaca (Hiszpania), a później wystąpi na imprezach "Fetes de Geneve" w Szwajcarii. Na festiwalu folklorystycznym w Billingham (W. Brytania) zaprezentuje się w dniach 11-18 sierpnia zespół "Wrocław".

## Zaburzenia Na Festiwalu

Milwaukee, Wis. (UPI). — Mayor Henry W. Maier zapowiedział, że władze miejskie podejmą wszelkie środki dla zapobieżenia w przyszłym roku incydentom, jakie miały miejsce na tegorocznym festiwalu folklorystycznym. Policja aresztowała w ub. sobotę 211 dorosłych i 12 niepełnoletnich, którzy wywołali zaburzenia na festywalu, napadając na uczestników, niszcząc kioski i wyrządzając wielkie szkody. W starciu z chuliganami siedmiu policjantów odniosło okaleczenia.

### \* PRACA

#### KEY PUNCH OPERATOR

Full time permanent position for person with at least 1 year experience on IBM Key Punch equipment and O29 verifier. Experience on 129 helpful. Day job with good starting salary and fringes. Apply to Mr. Breyfogle

292-2501 HELENE CURTIS INDUSTRIES, INC. 4401 W. North Ave. Chicago, Ill. 60639 An Equal Opportunity Employer

#### PÓTRZĘBA KOBIETY ALBO MĘŻCZYŹNY

Do Pomocy w Restauracji Po Więcej Informacji Tel. 585-2767

Pomiędzy 11-tą a 2-gą Godz.

#### COOK

Experienced — Evenings. Must speak some English. DIMITRI'S RESTAURANT 3126 E. 79th St. RE 1-3700 Ask for Mr. Pullos

#### Grill Help

Male or Female. Call after 5 P.M. 448-8300

#### PRODUCTION WORKERS (NORTH SIDE)

Good salary with paid vacation and holidays! No experience necessary as anyone willing to work is qualified. We need people to pack and unload boxes on an assembly line. For interview see John Flaherty

#### OLDS PRODUCTS

625 N. Sacramento

#### Zaginione Skarby Na Dnie Morskim

Tallahassee, Fla. (G.P.) — Od 351 lat trwają poszukiwania za wrakami dwóch hiszpańskich statków — Nuestra Senora de Atocha i La Margarita — które podczas burzy w 1622 roku zatopione w pobliżu Key West, Fla., mając na pokładzie 47 ton srebra i 27 ton złota.

Zdawało się, że skarb ten nigdy nie ujrzę światła dziennego. Tymczasem w ubiegłym tygodniu pletwonurkom firmy "Treasure Salvors, Inc", zajmującej się poszukiwaniem zatopionych skarbow, udało się natrafić na szczątki statku "Nuestra Senora", zagrzebane na głębokości 20 stóp w piasku morskim. Co więcej, wydobyli oni już trzy sztaby srebra, wagi 62 funty, każda i 1,172 monet złotych. Szczęśliwi odkrywcy przypuszczają, że cały skarb wydobyty z dna morskiego będzie miał wartość \$750 milionów.

Wydobyty skarb został przekazany władzom celem konserwacji, po czym będzie spieniężony. Zgodnie z prawem Florydy 25 procent przejdzie na własność stanu, a reszta na firmę, która znalazła zatopione wraki.

## Budowa Linii Elektr. z Carry do Barrington

Stanowa komisja handlowa upoważniła firmę Commonwealth Edison Co. do budowy kontrowersyjnej linii transmisyjnej elektryczności na wysokich słupach, na odcinku wynoszącym 9.55 mil, pomiędzy Cary a Barrington, na terenie póln. zachodnich przedmieść.

Budowa tych słupów zwalczana była usilnie na publicznych przesłuchaniach przez szereg przedmiści i organizacji obywatelskich, m. in. i przez Fox River Grove i Barrington Hills. Domagali się oni konstrukcji linii transmisyjnej pod ziemią co według kompanii Edison wymagałoby dodatkowej sumy w wys. \$8.5 milionów, zamiast \$1,75 milionów. Przewodnicy budowy słupów twierdził, iż są one nieestetyczne i zeszpecą wygląd wioski liczącej przeszło 2,000 mieszkańców.



CHICAGO.—Gubernator Stanu California, Republikanin Ronald Reagan, w trakcie rozmowy z dwoma wysokimi, republikańskimi przedstawicielami Stanu Illinois; Generalnym Prokuratorem Williamem Scottem i byłym Gubernatorem Stanu Illinois Richardem B. Ogilvie — na krótko przed wygłoszeniem przemówienia, podczas 125 dolarowego bankietu, zorganizowanego przez Republikanów w dniu 25 lipca br., na rzecz przyszłej kampanii wyborczej. (UPI)

★ PRACA

NA PÓŁ ETACIE (Semi-Retired)

Osoby do lekkiej pracy w motelu. Pokój zapewniony. 389-3440

LEATHER CUTTERS

Experienced with Short Knife To Cut Leather Jackets • STEADY WORK • EXCELLENT PAY AND FRINGE BENEFITS Work in Modern Air Conditioned Factory

RUBIN GRAIS & SONS 200 N. ARTESIAN 738-0606

GENERAL FACTORY New mfg. plant requires male and female help. General factory and packers for 3rd shift operation. Full co. benefits. APPLY IN PERSON

WHITESTONE PRODUCTS 6750 Belt Circle Drive (Approximate Locale Harlem Ave. & 65th)

TRANSFORMER MANUFACTURER NEEDS EXPERIENCED

• AUTOMATIC WINDERS and Connectors

- Good Pay • Steady Work • Clean Plant • Paid Hospitalization • Profit Sharing

Please Apply in Person

Ingnot Electronics Corp.

4878 N. ELSTON POLISH SPEAKING PERSONS WELCOME

DO PRACY POTRZEBNI MEŹCZYŹNI i KOBIECY

Dorywczycy — do sprzątanía biura. Może być małżeństwo. Dzwonić kiedykolwiek Tel. 274-5611

JANITORÓW i JANITOREK

POTRZEBNA ZARAZ Do Sprzątanía Bluz. Doświadczenie nie potrzebne. Jeden z większych kontraktorów-czyścieli ma pracę na noc. Mężczyźni — \$3.50 1/2 na godzinę, kobiety — \$2.86 1/2 na godzinę. Płatne wakacje i ub. szpitalne.

MAINTENANCE SERVICES CO.

319 S. Wacker Dr. Chicago, Ill. 60606

SEWING MACHINE Operators Wanted

Sewing machine operators male or female, single or double needle work on heavy material. Must be able to understand and speak English. Experience helpful but not necessary. Company benefit.

235-6000 MR. MIKE KARLIN

MAŁŻENSTWO

Do zarządzania budynkiem apartamentowym w okolicy HOT SPRINGS, ARKANSAS, Mieszkanie. Muszą mówić po angielsku. 361-4358

★ Pomoc Domowa

RELIABLE WOMAN WANTED

General housework, laundry, 2 days per week, steady. Chicago North side. Excellent transportation. Some English necessary. 248-5057 (Evenings and Weekends)

TEACHER NEEDS DEPENDABLE WOMAN

Live in or daily — 5 day week. Child care, twin infants. Light housekeeping, top salary. References desired, but not necessary. Start now. Chicago north side. Excellent transportation. Some English necessary. 248-5198

RELIABLE WOMAN WANTED

2 or 3 days per week. Steady. Chicago near North. General housework, small apt., some infant care. Good wages. References. Some English necessary. Excellent transportation. 828-0493

RELIABLE WOMAN WANTED

General housework. One day per week. Steady. In Highland Park. References. Good transportation. Some English necessary. 433-3635

HOUSEKEEPING

Assist cooking. Live in or go. Own 2 room suite. Near North Side. Adult family. Experience and references required. Some English necessary. 337-7443

Reliable and Experienced WOMAN

General Cleaning. 2 or 3 days per week. Steady. Chicago North Side. Pay references. Good transportation. 561-8681

POTRZEBNA kobieta do trojga dzieci na okres 3 tygodni. Dzwonić 255-9477

DEPENDABLE WOMAN

Companion for elderly gentleman. Light housekeeping. On Social Security or pension. Some salary. Live in. Good home for right person. Chicago North Side. References. Some English necessary. AM 2-2120

★ Praca Męska

BENCH MACHINIST Sheet Metal Worker

5 years experience. Able to read and lay-out from blue prints parts for medium size machinery. Clybourn-Damen Ave. Phone: W. C. Burkhardt 528-3401 An Equal Opportunity Employer

MECHANIC—DAYS

Exp. necessary, especially in air conditioning and disc brakes. Inquire at

OAK PARK SHELL 2550 S. OAK PARK 788-1988

BAKERY CLEAN-UP MAN

Miscellaneous Work Apply in Person WIDEN'S BAKERY 8250 S. Cicero

WANTED MAN

To do packing, shipping and receiving. Highest pay in the trade.

BARON MFG. CO. 2035 W. Charleston 235-0323

SMALL CLEAN SHOP IS LOOKING FOR TALENT IN FOLLOWING AREAS:

- Assembling Large Machinery
- Machinists
- Lathe & Milling Machine
- Sheet Metal
- Lay-out and Helper

We offer a full range of benefits. Call W. B. Ellis—772-6744

Ellis Corporation

★ Praca żeńska

POTRZEBNA KOBIEC

Do Ogólnej Pracy Fabrycznej NA PELEN CZAS W DZIEŃ Łatwa Praca—Dobra Płaca

Dobre ubezpieczenie kompanijne, dobre warunki pracy w ochładzanej hali, dobra zapłata, płatne wakacje.

Filko Ignition Co. 5480 NORTHWEST HWY. Zgłaszać się do działu personalnego od 9 rano do 3 po południu.

KICK PRESS OPERATORS

No experience necessary. PODOLAK METAL PRODUCTS 1708 N. Ashland

DO LEKKIEJ PRACY FABRYCZNEJ PRZY STOLE

- Na cały dzień.
- Pierwsze 4 tygodnie \$1.85 na godzinę potem \$1.95.
- Regularne podwyżki.
- Darmo kawa.

MÓWIMY PO POLSKU. GLOVEMAKERS 2139 N. Elston Ave.

MACHINE OPERATORS

Girls with punch press experience preferred but not necessary. Openings on day or night shift, full time, or choice of your own hours.

Attractive pay to start with very good potential for full time or steady workers.

Matherson-Selig Co. 7301 W. Wilson UN 7-9500 An Equal Opportunity Employer

JANITRESS

Needed for Loop office building. 5 P.M. to 1:30 A.M. Mon. - Fri. — Good wages. Phone 927-6908 AD No. A-690

POTRZEBNA KOBIEC I DZIEWCZĄT

Do pracy w restauracji do obsługi Klientów przy kontuarze w wydawania posiłków oraz Kelnerek. Na jakiegokolwiek zmianę. Na krótkie godziny. 5 dni w tygodniu, nie ma pracy w niedzielę i święta. Dobra zapłata. Dajemy posiłki, odzież do pracy, płatne wakacje. Zgłoszenia 205 W. LAKE

SZWACZEK NA MASZYNACH

Otwieramy nowy warsztat. Dobra początkowa zapłata, dodatkowe świadczenia. Dobra sposobność dla odpowiednich. PINO MFG. 404 South Wells—2-gie Piętro 922-8138

★ Praca Męska

FOREMAN Metal Stamping

2nd Shift, 4 P.M. - 2:30 A.M. Supervising 20 employees producing quality metal stamping with high speed presses. Supervision, quality control and tool and die experience necessary. The absolute best in wages and fringe benefits. Interviews days or evenings with Eric Olson.

R. Olson Mfg. Co., Inc. 1820 W. GRAND AVE. 733-1917

THREAD ROLLER SET-UP OPERATOR

1ST SHIFT \$4.82 PER HOUR 2ND SHIFT \$5.28 PER HOUR 5-10 hours weekly overtime. Excellent fringe benefits including Major Medical plus Life Ins. Assistance in relocating in St. Louis. For Interview Call J. Hagen 314, 776-2820

MIDWEST SCREW PRODUCTS CO.

3662 Park Avenue St. Louis, Mo., 63110 An Equal Opportunity Employer

ZATRUDNIMY DWÓCH BLACHARZY SAMOCHODOWYCH

Bołyżman lub Pomocników na 50% albo Zapłata Na Godzinę Pełny Czas Lub Parttime 2721 W. LAWRENCE AVE. Tel. 334-1491

Maintenance Man

FOR JOB PLATING SHOP. Must be experienced on full Automatic Plating Machines. Do not phone. Apply in Person.

DRISCOLL & CO. 3145 W. Grand EMPLOYMENT OFFICE

PIANO REPAIR

Lyon & Healy is currently looking for an individual to work in our piano rebuilding shop. Must be experienced in all phases of cabinet and woodworking repair work. Steady year round employment, liberal company benefits.

APPLY IN PERSON 8 A.M. - 2 P.M. Lyon & Healy, Inc. 1423 W. Lake St. Ask for MR. TELOTTA

MACHINE ASSEMBLERS

5 years experience. Work from blue prints on medium size machinery. Clybourn-Damen area. Phone W. C. BURKHARDT 528-3401 An Equal Opportunity Employer

WOZNEGO DO SZKOŁY

Wymagane Doświadczenie Musi Mówić Po Angielsku 969-2255

Maintenance—Machinist

To handle variety of job shop duties. Must be experienced. Excellent wage and benefits. Call Mr. Olson: 254-2300

SHIPPING and RECEIVING

PICKERS—PACKERS • GENERAL FACTORY Quality Cardboard Manufacturer Has Immediate Opening For • Day Shift: 7:30 AM-4:00 PM • Night Shift: 4:00 PM-12:30 AM Excellent wages, Benefits and Working Conditions Bus Service Available to and From Factory

CRESCENT CARD BOARD CO. 100 WILLOW RD. Wheeling, Ill. (Corner Willow & Wolf Rds.) Equal Opportunity Employer M/F

PAINTERS—SPRAY

We need competent, reliable sprayers. Preferably with experience on baked enamel finishes and supervisory potential for our expanding business. If you are interested in getting away from the crowded city, Racine has a small town atmosphere with less congestion and near to wonderful recreation areas. Experience with automatic equipment mechanical ability and color matching background helpful. Benefits, overtime and bonuses. Write or call collect: SUPERIOR INDUSTRIAL 1417 Hamilton St. Racine, Wisc. 53404 (414) 634-5521

BAKER All Around On Rolls and Pastries

Apply in Person Widen's Bakery 8250 S. CICERO

TO OUR ADVERTISERS

STARTING JULY 2nd ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE unless other terms are established with POLISH DAILY ZGODA

★ Praca Męska

MACHINE OPERATORS

Full time positions available for individuals who can operate a hand lathe and screw machines for a small machine shop. Experience necessary. Company benefits include free hospitalization and major medical.

APPLY IN PERSON—MORNINGS ONLY! LYON & HEALY 1423 W. Lake St.

Operatorów Maszyn

Praca na pełny czas dla osób, które umieją pracować na tokarce ręcznej i śrubownicy w małym warsztacie. Doświadczenie konieczne. Świadczenia firmowe obejmują: darmowe ubezpieczenie szpitalne i główne medyczne.

ZGŁASZAĆ SIĘ OSOBIŚCIE—TYLKO RANO! LYON & HEALY 1423 W. Lake St.

Potrzebni Mężczyźni i Kobiety Do Pracy! W CHŁODNI — TAKŻE CZĘŚĆ DO DZIAŁU KRAJANIA MASŁA

Godziny: 4 po poł. do 12:30 w nocy. Dzienna zmiana od 7:30 rano do 4 po poł. DOBRA ZAPŁATA. Dobre warunki pracy i inne świadczenia. Zgłaszać się

BERKSHIRE FOODS, INC.

4600 S. Packers Avenue Chicago, Ill. 60609 Biuro mieści się na 3-im piętrze pod powyższym adresem.

WOOD WORKERS Experienced

We need individuals to work on fine musical instruments, such as harps. JOIN US IMMEDIATELY! Excellent working conditions. 5-day week—occasional overtime. Permanent, Full Time Positions.

NO LAYOFFS NO CUTBACKS Liberal company benefits include free hospitalization and major medical insurance. APPLY IN PERSON—MORNINGS ONLY! LYON & HEALY 1423 W. Lake St.

PRACOWNIKÓW PRZY DRZEWIE Doświadczonej

Poszukujemy osób do pracy przy wysokiego gatunku instrumentach muzycznych, takich jak harfy. ZACZNJCIE U NAS PRACOWAĆ ZARAZ! Doskonałe warunki pracy, 5 dniowy tydzień—czasami nadgodziny. Stała praca na pełny czas.

BEZ ODKŁADANIA—BEZ PRZESTOJÓW Liczne świadczenia firmowe włączając darmowe ubezpieczenie szpitalne i główne medyczne. ZGŁOSZENIA OSOBIŚCIE —TYLKO RANO! LYON & HEALY 1423 W. Lake St.

HANDY SANDER

We need an individual to work on fine musical instruments, such as harps. JOIN US IMMEDIATELY! Excellent working conditions. 5-day week. Occasional overtime. Permanent. Full Time Positions.

NO CUT BACKS—NO LAYOFFS Liberal Company benefits include free hospitalization and major medical insurance. APPLY IN PERSON—MORNINGS ONLY! LYON & HEALY 1423 W. Lake St.

DO RECZNEGO PIASKOWANIA

Poszukujemy osób do pracy przy wysokiej klasy instrumentach, takich jak harfy. NATYCHMIAST ZACZNJCIE PRACOWAĆ U NAS Doskonałe warunki pracy. 5 dniowy tydzień. Czasami nadgodziny. Stała praca. Zatrudnienie na pełny czas.

BEZ PRZESTOJÓW—BEZ ODKŁADANIA Liczne świadczenia firmowe włączając darmowe ubezpieczenie szpitalne i główne medyczne. ZGŁOSZENIA OSOBIŚCIE — TYLKO RANO! LYON & HEALY 1423 W. Lake St.

MACHINISTS

WE NEED LATHE HANDS AND ALL AROUND MACHINISTS We offer good pay, steady overtime, all company benefits. Air-conditioned shop. "Maszyniści i Tokarze Prosimy Dzwonić:" We speak polish. Call: 348-6822 OR 348-5200 Amber Engineering & Mfg. Co. 1256 W. WELLINGTON ST.

Steady Jobs For MACHINISTS

Capable men to set-up and operate to close tolerances from blueprints. • Engine Lathes — Jigs • Boring Mills — Grinders • Foreman — Turning Steady work. Overtime. Excellent employe benefits. WRITE OR CALL

Footburt Reynolds 1311 Chardon Rd. Euclid, Ohio 44117 An Equal Opportunity Employer

Maintenance Man

General factory and machinery. Experienced only. Must speak English.

Burden Automotive 4914 S. Paulina DRIVERS Carrier needs exp. city drivers with class "D" license. Must be able to handle both "LTL" and volume pick-ups and deliveries. Call HOLLAND MOTOR EXPRESS 254-4850 An Equal Opportunity Employer

Plate Glass Cutter

Experienced. Able to cut 1/4", 3/8", 1/2", and 3/4" plate. P. P. G. INDUSTRIES 4850 SOUTH KILBOURN CL 4-4100 Mr. Hutchison

GENERAL MACHINIST

Full and part time. Must read blue prints and have own tools. Paid holidays, insurance and overtime.

H & R ENGINEERING MACHINE CO. 7816 S. Oakley 737-6123

General Maintenance Man New mfg. plant requires male for General Maintenance. Exp. in all aspects of plant maintenance. Full co. benefits. WHITESTONE PRODUCTS 6750 Belt Circle Drive (Approximate Location Harlem Ave. & 65th)

MAINTENANCE MAN Experienced

Good at Repairs and Janitor Work, Keeping a Small Loop Building in Good Condition This is a Full Time Day Job Must Speak English We also have an opening for a part-time morning janitor. 108 W. Lake Street Room 200 Phone: 372-8608 Mr. Tom

WANTED MAN

To take charge of packing and shipping department. Good opportunity for right man. BARON MFG. CO. 2035 W. Charleston 235-0323

DO NASZYCH KLIENTÓW

POCZĄWSZY OD 2-go LIPCA Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry o ile klient nie posiada innej umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

★ Ogrzewanie

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA \$950

24 Godzinna Gwarantowana Obsługa Takie Reperacje Urządzeń do Ogrzewania • Darmo Kosztoryzy • Darmo Przegląd Urządzeń — bez zobowiązań METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 • 889-4448

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANI — SUMIENNIE — FACHOWO • Roboty Ciesielskie • Obicia Aluminiowe i Inne • Dachy • Schody • Okna • Wereny • Piwnice • Kuchnie • Łazienki • Dodatkowe Pokoje • Fugowanie • Malowanie Domów zewnątrz i wewnątrz • Robota Gwarantowana Dzwonić do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz — 588-6535

★ Praca Męska

Tool & Die Repair (Progressive Dies)

4 P.M. - 2 A.M. Plus 1/2 Day Saturday ALSO PART TIME See Art Hejmanowski R. OLSON MFG. CO. INC. 1820 W. Grand 733-1917

PRACOWNIKÓW PRZY DRZEWIE

• Operatorów "Trim Saw" • "All around Machine Hands" • "All around Machine Sanders" Do pracy przy nowych drewnianych stołach i tapicerskich meblach. Stełe prace na pełny czas. W dzień. Dobra zapłata i warunki pracy. Płatne święta i wiele świadczeń firmowych. MARDEN MFG. INC. 5823 N. Ravenswood Tel. 561-5832

FACTORY HELP

Machine packing and assembly production work. Company paid Insurance, Holidays and other Fringe Benefits. Apply in Person PITTSBURG METALS & PURIFYING CO. 120th & Doty Ave. Chicago, Ill. (Entrance to Oliver Industrial Park)

EXPERIENCED SET-UP MAN

Permanent position available in small machine shop for an experienced set-up man with some knowledge in maintaining and up-dating tools and fixtures. Liberal Company benefits include free hospitalization and major medical insurance. APPLY IN PERSON MORNINGS ONLY! LYON & HEALY 1423 W. LAKE ST.

TOOL ROOM MANUFACTURER

Relay manufacturer needs additional man for newly expanding tool room. Will work with jigs and fixtures used for relay assemblies. Profit Sharing Plus Other Benefits Age Not a Factor MAGNECRAFT ELECTRIC CO. 5575 N. LYNCH Chicago 282-5500 An Equal Opportunity Employer

MEŹCZYŹNY

Do laboratorium fotograficznego. Nauuczmy. Zgłoszenia osobiście do: Bruno Schulz ROOT PHOTOGRAPHERS 1131 W. Sheridan (6400 Na Północ)

HOUSEMAN

Floor care and janitor duties. 40 hour week. Day shift only. Rotate days off. Excellent benefits, paid hospitalization. Shriners Hospital for Crippled Children 622-5400

CHICKEN UNLIMITED RESTAURANTS COUNTER HELP

Full or Part Time 11 A.M. to 3 P.M. Apply in Person Summit and Roosevelt Road Oakbrook Terrace, Illinois 629-2826

★ PIECE

DO SPRZEDANIA Crown 36" piec kuchenny. Używany tylko 6 miesięcy. \$70. HU 6-5047.

W NASZE 25-LECIE

Zróbcie—Raz—a Dobrze i Taniej Roboty cementowe, dachy, fugowanie, malowanie, obicia. Licencja Kanaliz. No. 10915 upoważnienie, bondowani. Workmens' Compens. i Gen. Liability Ins. GENERAL CONTRACTING CO. 4146 W. Armitage 278-1886

★ Skład Żelastwa

NORTH AVE. IRON & METAL KUPUJEMY Miedź, mosiądz, ołów, baterie, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi. 278-4370 1917 W. NORTH AVE.

★ Domy

OKOLICA CRAGIN

Obszerny 6 pokojowy bungalow, drewniany garaż na 2 auta. Parcela 58x125, 3 sypialnie, kuchnia i łazienka. Na poddaszu — wykończony ogrzewany pokój oraz miejsce na dodatkowe pokoje. — Wiele dodatków. Trzeba obejrzeć aby ocenić. Dzwonić po 5-jej po poł w tygodniu, oraz cały dzień w sobotę i niedzielę. 237-0606

★ DOMY Z INTERESEM

BUILDING WITH STORE AND APARTMENT Parking in rear, vicinity of Montrose and Western. Call Evenings KE 9-6382

★ DO WYNAJĘCIA

APTS. FOR MEN

4th rear — 3 rooms, stove, refrigerator, full bath, \$65.00 plus utilities. 3rd front — 5 rooms, full bath, \$85.00 plus utilities. Quiet budg., no pets or children. 1481 W. Grand Ave. Tel. 666-0506 day or evening

CZYSTE, częściowo umeblowane 4 pokojowe mieszkanie, ogrzewane, z 1 sypialnią, gorącą wodą. \$130 miesięcznie. 2640 W. Cortland.

1 1/2 POKOJOWE UMEBLOWANE "Kitchenette" Mieszkanie

Budynek z windą, prywatna łazienka i prysznic. Bardzo czyste, ciche mieszkanie blisko kolejk, autobusu i zakupów. Dzwani do ściany. ROSE BIELSKI, MGR. 948 W. Cuyler LI 9-1022

6 POKOI ogrzewane na drugim. 342-6348.

VERY attractive 3 rooms, bath, porch, heated, 2511 N. Sawyer. 337-2102 or SP 2-0287.

★ Poszukuje Mieszkania

PRACUJĄCY mężczyzna poszukuje pokoju przy rodzinie w lepszej okolicy. 652-0570 od 10ej-3ej w tygodniu — w niedzielę nie dzwonić.

★ FARMY

PÓLNOOCNY ZAŁÓBÓD Puste 5 akrów, dobrej ziemi farmerkiej przy asfaltowej drodze. Blisko szkół i miast. Dobre warunki. 321-1025

## Miasto Zwalcza Plan Zakazu Parkowania w Śródmieściu

Delegacja Mayora Daley Przedstawiła Swoje Postulaty Na Przesłuchach EPA

Mayor Daley wydelegował kilku swych głównych doradców na przesłuchania prowadzone przez federalną agencję Ochrony Środowiska (U.S. Environmental Protection Agency) z poleceniem zaatakowania propozycji zakazu parkowania samochodów w porze dziennej, na ulicach śródmieścia.

Zakaz ten jest kluczowym punktem planu Agencji rządowej w celu ograniczenia skażenia. Rząd federalny zakreślił wytyczne, dotyczące wydzielenia trującego tlenku węgla, powodowanego przez pojazdy motorowe.

W czasie przesłuchań EPA w hotelu Sheraton-Chicago, H. Wallace Poston, miejski komisarz do spraw kontroli środowiska oświadczył, że zakaz parkowania jest nie do przyjęcia w mieście, gdzie ludzie jadą samochodami do pracy. James J. McDonough, miejski komisarz ulic powiedział, że zakaz parkowania sparaliżuje całą okolicę centralną.

Poston, McDonough i Martin Murphy, asystent miejskiego komisarza Rozwoju i Planowania przedstawili kilka wniosków mayora Daley, zalecających poszerzenie masowej transportacji w śródmieściu celem ograniczenia parkowania i ulepszenia ruchu kołowego.

Plan EPA zaleca wprowadzenie istniejących już ogra-

niczeń parkowania na jednokierunkowych ulicach po 1 stycznia 1974 r. i zakazu parkowania po obu stronach jednokierunkowych ulic po 1-ym stycznia 1975 r. w centralnym obszarze przemysłowym, graniczącym z ulicami Chicago, Halsted i Lake Shore Drive. McDonough przeciwstawia się propozycji. Twierdzi on, że przeciętny ruch kołowy od 9 do 11 mil na godzinę będzie bardziej efektywny w ograniczeniu wydzielenia tlenku węgla niż zakaz parkowania.

W połowie 1975 r. — mówi McDonough, miasto osiągnie ten cel przez zaopatrzenie światła regulujących ruch w śródmieściu w komputery.

Zaleceniom EPA przeciwstawili się również następujące stowarzyszenia: Greater North Michigan Avenue Association, Chicago Central Area Committee, Illinois League of Women Voters, Clean Air Committee, Illinois League of go Motor Club.

John H. Cornelius, dyrektor wykonawczy Chicago Area Central Committee wystąpił z sugestią, aby EPA odroczyła przyjęcie jakiegokolwiek planu do 1 stycznia w celu umożliwienia dokładnych studiów problemu przez Stanowy Instytut Ochrony Środowiska. Federalna agencja nie godzi się na tak długi okres, może to bowiem grozić nakazem sądowym, wprowadzenia planu w życie 15 sierpnia br.

## Skazany Senator Zabiega o Ponowną Rozprawę Sądową

Senator stanowy Jack E. Walker (R-Lansing) skazany ub. piątku za jazdę w stanie nietrzeźwym i spowodowanie katastrofy samochodowej, w której dwie osoby odniosły obrażenia, zabiega o ponowną rozprawę sądową. Sędzia sądu okręgowego James A. Condon wyznaczył datę 24-go września do przesłuchań. Walker odmówił wszelkich komentarzy na temat wyroku, wydanego przez sądn-

## Dyplomacja NRF

Bonn. (DP) — NRF utrzymuje obecnie stosunki dyplomatyczne już ze 122 państwami (108 ambasad). Brak jeszcze w korpusie dyplomatycznym w Bonn 23 państw.

Niebawom nastąpi wymiana ambasadorów z Czechosłowacją, a wkrótce potem — z Węgrami, z Bułgarią i nieco później z Pn. Wietnamem.

Wizyta min. Scheela na Bliskim Wschodzie może spowodować ponowne nawiązanie stosunków z Arabią Saudyjską, Irakiem, Syrią i Pld. Jemenem (zerwane w 1965 roku z powodu uznania Izraela).

W związku z brakiem wyszkolonego personelu dla coraz liczniejszych placówek, założonych w Bonn (Ippendorf) ośrodek szkolenia dyplomatów, wzniesiony kosztem 18 milionów DM. Kurs jest dwuletni (polityka, historia, prawo, ekonomia, języki obce: angielski i francuski obowiązuje), wyłącznie dla absolwentów wyższych studiów. Wymagania duże (na pierwszy kurs przyjęto 32 kandydatów z 200).



WASHINGTON. — Prezydent Nixon ściska dłoń Sen. George McGovern, swego rywala z ostatnich wyborów prezydenckich w roku 1972, podczas uroczystego obiadu wydanego przez Szacha Persji w dniu 25 lipca br., z okazji jego wizyty w Stanach Zjednoczonych. Było to pierwsze prywatne spotkanie dwóch wielkich przeciwników politycznych, od czasu wyborów. (UPI)



UNITED NATIONS.—Ambasador Stanów Zjednoczonych przy Organizacji Narodów Zjednoczonych—John Scali, wysłuchuje przemówienia ambasadora Jugosławii Lazara Mojsowa wygłoszonego na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w sprawie Środkowego Wschodu, w dniu 25 lipca br., w którym przedstawiciel Jugosławii poparł projekt rezolucji potępijącej politykę Państwa Izrael. Jak wiadomo uchwalenie rezolucji nie doszło do skutku wobec weta, jakie złożyła delegacja amerykańska. (UPI)

## Uciekający Bandyci Postrzelili Policjanta

Policjant został postrzelony w sobotę nad ranem podczas walki z bandytami, uciekającymi z restauracji w południowej części miasta, po dokonaniu rabunku. Patrolowy Ernest Harris, lat 38, z okręgu policji Gresham został przewieziony do szpitala Little Company of Mary, gdzie natychmiast dokonano operacji.

Harris wraz z dwoma policjantami, George E. Gardner i Arthur C. Compton, odpowiedzieli na bezgłośnie alarm, uruchomiony przez pracownika Chicken Unlimited, pnr. 1756 W. 79-ta ul. Policjanci przybyli, gdy bandyci opuszczali budynek. Trzej policjanci zaczęli strzelać do uciekających, ci odpowiedzieli. Wystrzeliono około 20 strzałów. Harris ścigał jednego z uciekających, złapał go i zaczął z nim walczyć. W pewnej chwili Gardner, który schylił się, by uniknąć strzałów innych bandytów, usłyszał strzał, odwrócił się i zobaczył Harrisa,

leżącego na chodniku obok parkingu przy restauracji.

Komendant posterunku w Gresham, William J. Woods, wyraził przypuszczenie, że czterej bandyci zostali sfilmowani, gdyż w restauracji jest zainstalowany aparat, który działa z chwilą uruchomienia bezgłośniego alarmu.

Julius Dyer, zarządca restauracji powiedział, że co najmniej dwaj z spośród 4-ech bandytów byli uzbrojeni. Jeden posiadał pistolet, drugi automatyczną strzelbę niemiecką. Bandyci weszli do restauracji na parę minut przed zamknięciem, gdy nie było już ani jednego klienta. Jeden wszedł i zamówił kure, drugi podszedł z innej strony z bronią w rękę, żądając wskazania miejsca, gdzie znajduje się kasa ogniotrwała. Bandyci zabrali \$150 z kasy i \$600 z kieszeni Dyer. Po wymianie strzałów z policją wszyscy 4 uciekli.

## Zatrucie Żywnością Na Stypie Pogrzebowej

Jedna Osoba Zmarła Dwie Przewieziono Do Szpitala

72-letnia kobieta zmarła a dwie inne przewieziono do szpitala w piątek po południu, wskutek zatrucia żywnością na stypie pogrzebowej we czwartek. Siedem osób również doznało zatrucia, ale po opatrzeniu w szpitalu wszystkich zwolniono.

Policja stwierdziła tożsamość Loli C. Spusta, zam. — 6042 W. Whipple. W szpitalu przebywa, w stanie zadawałającym Vincent Krydzynski, lat 35, zam. 18234 School ul. Lansing, a w szpitalu Jackson, Prestie Rome, lat 57, zam. pnr. 16801 S. Ellis.

Wszyscy zachorowali po przyjęciu w prywatnym domu 66-letniej Marie Bradwell, zam. 6049 S. Whipple, po pogrzebie jej brata. Właścicielka zeznała, że zmarła L. Spusta była jej najbliższym przyjacielem.

Miejski inspektor zdrowia, który badał pozostałe części żywności, podawanej na przyjęcie powiedział, że puszkowa szynka wygląda, jak skażona i to prawdopodobnie spowodowało zatrucie. Szczegółowe wyniki badania będą wiadome w końcu tygodnia.

Bradwell powiedziała, że 35 osób — przyjaciele i krewni — przynieśli artykuły spożywcze na przyjęcie. Szynkę kupiła w sąsiednim sklepie. — Spusta zaczęła narzekać na bóle w 12 godzin po przyjęciu. Bradwell czuwała cały czas przy chorej. O 4:30 w piątek chora straciła przytomność i sąsiad, 37-letni Ronald Rach, zam. 6046 S. Whipple, próbował ratować ją metodą usta-usta do czasu przybycia wezwanej straży pożarnej. Wyśiłki nie dały wyniku.

## \$7,000 Skradziono z Biur Hotelu Sheraton - Chicago

Złodzieje skradli \$7,000 z biura kontrolera w hotelu Sheraton Chicago, 505 N. Michigan. Plan kradzieży, jak określa policja i detektywi, został szczegółowo opracowany i przygotowany. Złodzieje weszli do biura mieszczącego się na 14-tym piętrze około 7.15 nad ranem w sobotę i wiedząc gdzie znajduje się klucz od sejfu kasy ogniotrwałej, otworzyli drzwi, unieruchamiając uprzednio sygnał alarmowy. Policja została natychmiast zawiadomiona, gdy zauważono, że alarm jest nastaw-

wiony na niewłaściwą godzinę. — W pięć minut później przybyła policja ze strażnikami hotelowymi, ale złodziei nie ujęto. Z kasy ogniotrwałej zabrano wyłącznie większe banknoty. Mniejsze, podobnie jak bilon, na sumę \$10 tysięcy, pozostały nieruszone. Policja przypuszcza, że złodzieje, lub jeden z nich, weszli wkrótce po zakończeniu pracy nocnego kontrolera, który wychodzi o 7.10 rano. Policja będzie przesłuchiwać pracowników obecnie zatrudnionych i tych którzy odeszli lub zostali zwolnieni. Rzeczoznawcy utrzymują, że bez pomocy z wewnątrz złodziej nie mógł dostać się do biura, a nawet gdyby się dostał, musiał być dokładnie poinformowany — gdzie się przechowuje zapasowy klucz od sejfu. Chwilowo nie ma żadnych poszlak, złodziej bowiem działał w rękawiczkach i nie pozostawił odciśków palców.

W niecałą godzinę później, zamaskowany bandyta obrał bank w Harvey, zabierając niestwierdzoną dotychczas sumę pieniędzy. First State Bank w Harvey otwiera się o 8-ej rano. Bandyta sterroryzował kasjera i strażnika, którzy nieśli pieniądze do sąsiedniej restauracji i uciekł z kasetą, w której kasjer miał pieniądze.

## Ograniczenie Ruchu Na Eden

Reperacja autostrady Edens, która miała być ukończona dziś przed 6-tą rano, trwa nadal. Dwa pasy, pomiędzy Willow Road w Winetka i Edens-Kennedy są zamknięte. W niedzielę przedstawiciel władz oświadczył, że obliczenia były mylne i prace potrwają co najmniej do 2-ego rano, w poniedziałek, nie jest jednak wykluczone, że termin zostanie przesunięty, wobec czego doradza się kierowcom korzystanie z innych dróg.

• KUPUJĄCE W SKŁADACH • KTÓRE OGLĄDAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

## Trzech Utonęło w Rzece Pod Mostem Przy La Salle St.

Trzech młodych pasażerów niedużej łódki utonęło w Chicago River w poniedziałek około godz. 2-jej po północy. Łódka przewróciła się pod mostem przy ulicy La Salle. Policja, oddziały straży pożarnej razem z pletwonurkami przez dwie godziny prowadziły poszukiwania w rzece zanim znaleziono i wyciągnięto na brzeg zwłoki trzech ofiar. Ze względu na brak jakichkolwiek dokumentów ofiar na razie nie zidentyfikowano.

John M. Sheehan, dyżurny mostu przy Clark St. tej nocy, oświadczył, iż około godz. 1-jej po północy łódka z trzema młodzieńcami przepłynęła w kierunku mostu La Salle. Sheehan twierdzi, iż wszyscy trzej w łódce wydawali się rozbawieni i na głos śpiewali.

Sheehan powiadomił wówczas dyżurnego mostu na ul. La Salle, Joe Ferro. Telefonicznie powiedział mu aby uważał na grupkę wyrostków, którzy się wygłupiają. Kiedy

Sheehan spojrzął znowu na rzece, łódka znajdowała się już pod mostem La Salle. W tym momencie jeden z trzech stanął w łódki, która przewróciła się do góry dnem. Sheehan ponownie zadzwonił do dyżurnego Ferro oraz wezwał policję i straż pożarną.

Ferro oświadczył, iż z początku widział wszystkich troje w wodzie. Później już tylko jedna głowa wystawała ponad wodę.

"Wydawało mi się, że krzyczał: Joe! Joe!" twierdzi Ferro. W ciągu zaledwie kilku minut przybyła pomoc. Sześciu pletwonurków, policja, łódzie ratunkowe. Przywieziono wszelki konieczny ekwipunek. Rzeka była spokojna. Po dłuższych poszukiwaniach bez rezultatów zaczęto poszukiwać zwłoki przy pomocy bosaków strażackich. Z chwilą kiedy wyjęto pierwsze ciało zaczęła się burza, powiedział komendant interwencji straży John Casey.

## Smutny Finał Kłótni Na Autostradzie

Jeden z 40-tu członków gangu motocyklowego został ranny w niedzielę, kiedy grupa wdała się w kłótnię z czterema pasażerami samochodu osobowego. Jeden z nich miał miejsce na Edens Expressway niedaleko Tower Rd. w Northfield.

Policja twierdzi, iż ranny Walter Jarvis, lat 19, był w dużej grupie gangu na motocyklach. Jeden z nich wrzucił łańcuch przez okno samochodu. Wtedy jeden z pasażerów wyciągnął rewolwer i oddał strzał. Jarvis znajdujący się w Evanston Hospital. Jego życie nie grozi niebezpieczeństwem.

## Troje Rannych w Wyniku Pożaru Na Łodzi

Troje mieszkańców Chicago zostało rannych, w tym dwoje ciężko, wskutek eksplozji łodzi motorowej, na pokładzie której wszyscy troje się znajdowali. Wybuch nastąpił kiedy łódź odbijała od portu w New Buffalo, Mich.

W krytycznym stanie w szpitalu w Michigan City, Mich., znajduje się Lee Hensmann, lat 35. W ciężkim stanie przebywa w szpitalu 3-letni chłopiec, Robert Heitschmidt. Dziecko doznało poparzeń na plecach, ramionach i nogach. Mrs. Leslie Heitschmidt, lat 29, matka rannego dziecka, odniosła tylko nieznaczne obrażenia i została zwolniona ze szpitala po otrzymaniu pierwszej pomocy lekarskiej.

Mark Mundt, lat 16, który widział z brzoju pożar na łodzi, twierdzi, iż popłynął z bratem Phil, lat 22, w kierunku łodzi. W wodzie znajdowali się mężczyzna i kobieta.

"Mężczyzna w wodzie kazał dziecku skoczyć z łodzi. Dziecko posłuchało," powiedział Mark. Bracia Mundt ugasili pożar przed przybyciem straży.

## Tragiczna Śmierć Dziewczynki

Natalie Jean Holden, lat 9, która przybyła z przyjaciółkami na wystawę w DuPage, została śmiertelnie uderzona przez pociąg Chicago & Northwestern Ry. Towarzyski, jedna 11 druga 12 lat nie odniosły obrażeń. Dziewczynki opuściły teren wystawy i aby skrócić sobie drogę, przechodziły przez tor kolejowy. Podczas gdy dwie towarzyski przebiegły szybko, Natalie cofnęła się i została uderzona.

## Słowa Uznania Dla Conliska

Prezes Zarządu Parków Chicagoskich, Patrick O'Malley wyraził uznanie dla superintendenta policji James B. Conliska za ochronę policjantów dla stałych bywalców Lincoln Park oo. Dzięki zwiększeniu patroli, zwiedzanie zwierzyńca w Parku Lincoln jest obecnie bezpieczne.

O'Malley podał do wiadomości, że mianował supt. Edmunda E. Kelly, komendanta E. J. Rosewell i głównego mechanika Roberta A. Black do przeprowadzenia konferencji z Conliskiem w sprawie utworzenia konnych patroli policyjnych w parkach chicagoskich. Specjalny komitet bada obecnie możliwość wybudowania, na terenie parków, stajni dla koni.

## Przyrzeczenie Amnestii Dla Tych Którzy Nie Płacili Podatków

Dyrektor stanowego departamentu podatkowego Robert H. Allphin ogłosił w niedzielę apel do tych podatników, którzy w zeszłym roku złożyli niewłaściwe zeznania podatkowe rozmyślnie oświadczać — iż władze nie wystąpią przeciwko nim, jeśli podatnicy ci sami przyznają urzędnikom podatkowym swą "omyłkę". Przeciwnie tym podatnikom, w wypadku przyznania się, nie będą wyciągnięte żadne konsekwencje sądowe.

Oświadczenie to odnosi się i do tych podatników, którzy rozmyślnie w ogóle nie złożyli żadnego zeznania podatkowego. Allphin powiedział, że jeśli podatnicy sami nie przyznają się do złożenia fałszywego zeznania za rok ubiegły, a w aktach ujawniona zostanie ich wina stanowe władze podatkowe pociągną winnych do odpowiedzialności.

W wywiadzie, który urządził Allphin dla prasy, powiedział on, że osoby, które chcą uniknąć karnej odpowiedzialności za złożenie fałszywego zeznania i chcą przyznać się teraz do tego, powinny skontaktować się z wydziałem inwestycyjnym stan. departamentu podatkowego.

Allphin został mianowany dyrektorem p o d a t k o w y m przez gub. Walkera w marcu

## Zażeganie Strajku Mechaników Samoch.

Związek Mechaników Samochodowych w Chicago i sprzedawcy samochodów zawarli w niedzielę porozumienie, dzięki czemu zażegnano strajk, 4,000 mechaników w Japonii się rozpoczął w poniedziałek.

Szczegóły porozumienia będą ogłoszone w późniejszym terminie.

Sprzedawcy grozili skaśowaniam specjalnego dodatku, wypłacanego mechanikom za godzinne obsługi klientów, unia natomiast zagroziła strajkiem jeżeli posunięcie to zostanie dokonane bez zgody przywódców unii. Związek Mechaników Samochodowych, oddział 701 pracuje od 1 lipca bez kontraktu.

bież roku. W wywiadzie dla prasy podał on dalej, iż tego rodzaju apele do nieuczciwych podatników kierowane były w ubiegłych w stanie Kentucky, gdzie Allphin pełnił przez szereg lat funkcję komisarza podatkowego.

Wiele osób, które rozmyślnie złożyły nieprawdziwe zeznania na niekorzyść władz i przyznawały się do tego na taki apel, płacili różnicę do właściwego wymiaru i w ten sposób unikały odpowiedzialności kryminalnej za fałszywe zeznanie podatkowe. Są osoby, które rozmyślnie wypełniały fałszywie swoje zeznania w jednym roku, a potem widząc swój błąd wobec stanowych praw, stosują dalej swą taktykę i przedstawiają fałszywe zeznanie i w następnym roku czy latach, bojąc się, iż będą niekonsekwentni w zeznaniach.

Dyrektor Allphin podkreślił, iż w stosunkach do tych, co sami przyznają się do swej "omyłki", nie będą wyciągnięte żadne konsekwencje kryminalne. Stan Illinois zebrał w ub. roku w podatkach stanowych sumę około \$3 bilionów. Dyrektor Allphin jest pewien — iż kilka milionów dolarów więcej należnych jest stanowi za stanowy podatek.

Od dnia 1 stycznia br. departament podatkowy wystąpił z oskarżeniami przeciwko 71 osobom indywidualnym i korporacjom. Kierownikiem agencji inwestycyjnej departamentu jest Phil Mitchell.

## Wypadki Drogowe

36-letnia kobieta z Villa Park zginęła w katastrofie samochodowej, jaka wydarzyła się gdy uczyła jazdy swego syna. W pewnej chwili straciła kontrolę nad kierownicą i samochód zderzył się z autem Marilyn Palluck. Policja stwierdziła tożsamość ofiary wypadku, Lois Mullen, 920 S. Euclid. Syn zabitej, 15-letni Guy zeznał, że bezpośrednio przed wypadkiem kierownica przestała działać. Razem z Mullen jechało 6-ro jej dzieci, wszystkie zostały opatrzone w szpitalu.



JOHN D. EHRLICHMAN, składając zeznania przed komitetem senackim, oświadczył, iż Prez. Nixon nakazał pełne dochodzenie w sprawie afery Watergate. John W. Dean nie wywiązał się jednak z powierzzonego mu zadania, oświadczył Ehrlichman. (UPI)